Redakcja Zawadzka 1. — Telefony 102-28, 102-48, 102-28.— Administracja Piotrkowska 11. — Telefon 102-29. Redaktor naczelny zastępca przyjmują od godziny 1 do 2 po południu.

Warunki prenumeraty:
PRENUMERATA miejscowa z odbiorem numerów w administracji 2 zł. 10 gr.
Odnoszenie do domów 40 gr.
Od dnia 1 stycznia 1931 r.: prenumerata zamiejscowa z przesyłką pocztową wynosi 2 zł. 50 gr. mies. 7 zł. kwart. (przy zapłacie zgóry)
Prenumerata zagraniczna 4 zł. 50 gr.
Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarjum uważane są za bezpłatne. Rękopisów zarówno użytych jak nieużytych redakcja nie zwraca

Cena 10 groszy

Echo

Rok VII, № 83. Łódź, Środa 25 marca 1931 r.

Ceny ogłoszeń:
Przed tekstem t. j. I-a strona 40 gr. za w. m/m 1 łam. strona 5 łam; w tekście 40 gr.; nekrologi 25 gr.; zwyczajne 15 gr.; stroną 10 łamów. drobne 12 gr. za wyraz; dla poszukujących pracy 10 gr.; najmniejsze ogłoszenie 1.20 zł.; dla bezrobotn. 1 zł.
Ogłoszenia dwukolorowe o 50 proc. drożej; ogłoszenia zagraniczne i trójkolorowe o 100 proc. drożej.
Za terminu druku administracja nie odpowiada. — P. K. O. Nr. 68009.

Katastrofa samolotowa w Warszawie.



Szczątki samolotu inżyniera Puławskiego, zabitego w czasie katastrofy. — Dwaj przechodnie odnieśli ciężkie rany.

Droga marszałka Piłsudskiego prowadzi prosto do Polski.

Pogoda na Atlantyku wyjątkowo piękna.

Warszawa, 25 marca. Wieści o wyjeździe Marszałka Piłsudskiego z Madery na „Wichrze" wywołały w sferach politycznych

najrozmaitsze komentarze

i domysły. Robiono najróżnorodniejsze przypuszczenia co do Palestyny, Egiptu, Rzymu, Londynu, Genewy i t. p. Tymczasem droga Marszałka Piłsudskiego prowadzi prosto do Polski.

Podróż tę Marszałek Piłsudski odbędzie na „Wichrze", który nie jest ani szybkim,

ani wygodnym statkiem

podróżniczym, jest to bowiem zw. bojowy kontrtorpedowiec. „Wicher" płynie pod banderą generalnego inspektora sił zbrojnych, podniesioną z chwilą wstąpienia na pokład Marszałka Piłsudskiego, który jest zwierzchnikiem komendanta statku i w każdej chwili wydać może

dyspozycje

co do kierunku jazdy. „Wicher" jest perłą współczesnej marynarki wojennej. Jest to okręt nieduży, jak na kontrtorpedowiec, liczy bowiem 1540 tonn. Jednostki bojowe tego rodzaju do 1500 tonn należą do grupy torpedowców, powyżej — kontrtorpedowców. Kabina jaką zajmuje Marszałek Piłsudski składa się z dwóch pokoików,

sypialni i gabinetu

o wymiarach mniej więcej 2×3 metry.

Ostatnie depesze donoszą, że pogoda na Atlantyku jest wyjątkowo piękna. Nie wyklucza to, że „Wicher" może napotkać cyklon, a wtedy Marszałek Piłsudski będzie musiał podzielić się z wszystkiemi niewygodami

burzliwej jazdy.

Dotychczas jednak przewidywać można, że Marszałek Piłsudski odbędzie podróż względnie wygodnie.

Dolar

Tranzakcje dewizowe w dniu dzisiejszym notowały około godziny 12 w południe dolar po kursie 8.88 — 8.89.

Nieoficjalnie dolar w żądaniu 8,91, w podaży 8.89.

Tendencja spokojna.

W marca jak w garncu...

Warszawa pod śniegiem.

Warszawa, 25. 3. (Od wł. kor.) — Dziś w Warszawie spadł olbrzymi śnieg, który pokrył miasto

kilkucentymetrową warstwą.

Temperatura obniżyła się do jednego stopnia.

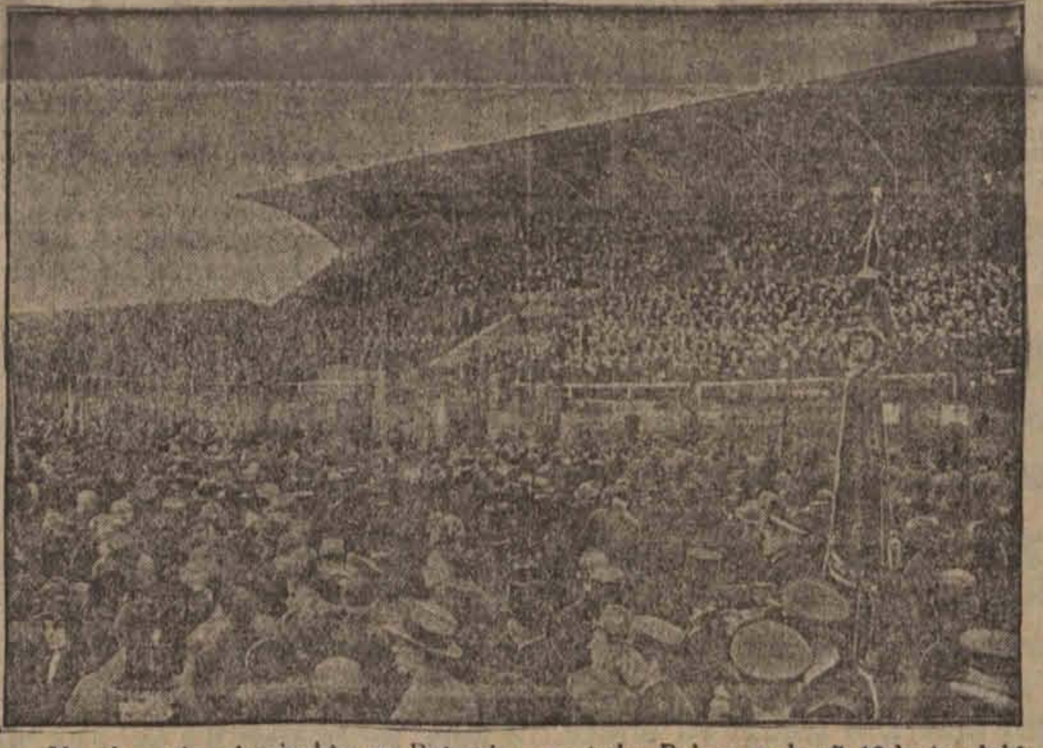
Również w Łodzi o godzinie 8 rano zaczął padać grubemi płatkami śnieg, który natychmiast tajał. Później ukazało się słońce.

PROTEST PRZECIWKO UNJI CELNEJ



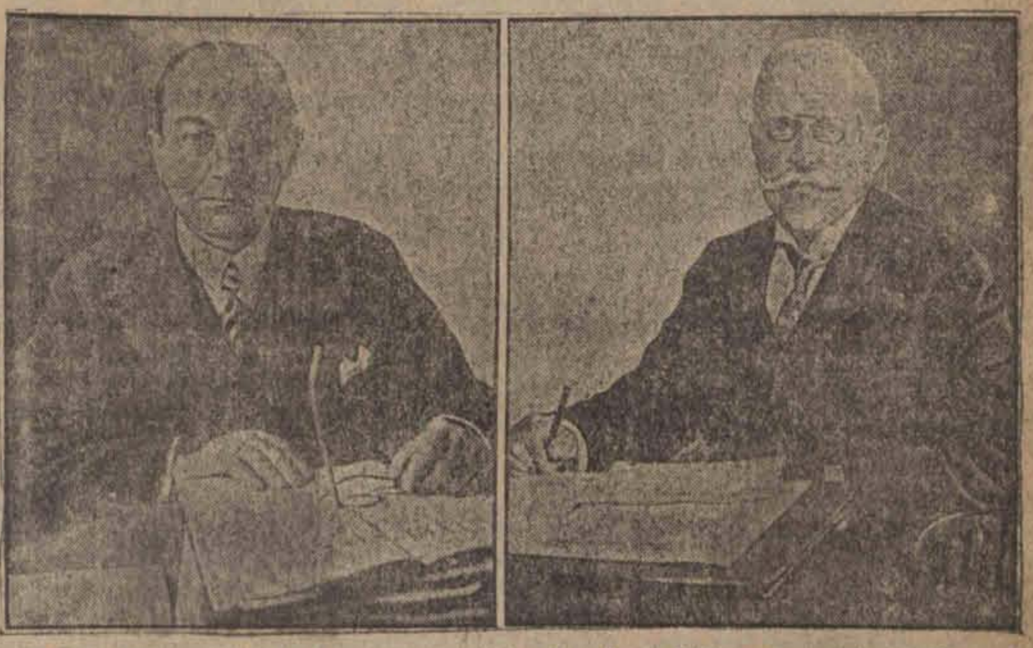
Dr. Wawreczka, poseł czechosłowacki w Wiedniu założył uroczysty protest przeciwko podpisaniu niemiecko-austrjackiej unji celnej.

Manifestacje niemieckie w Bytomiu.



Manifestacje niemieckie w Bytomiu przeciwko Polsce z okazji 10-lecia plebiscytu śląskiego. (F)

Podpisanie austrjacko-niemieckiej unji celnej.



Dr. Curtius — minister spraw zagranicznych Rzeszy i dr. Schober — austrjacki minister spraw zagranicznych i wicekanclerz pidczas podpisywania umowy o unji celnej, która wywołała olbrzymie wrażenie w całej Europie, jako pierwsze naruszenie istniejących traktatów pokoju.

Francja nie pozwoli na „Anschluss".

Briand przeciwko unji Rzeszy z Austrją.

Paryż, 25 marca. Briand oświadczył iż sprawa unji celnej austrjacko-niemieckiej została załatwiona w sensie ujemnym przez zgodną opinję wielkich mocarstw, według której układy tego rodzaju zawierać może

tylko mocarstwo,

a nie wielkie państwo z małym krajem. Dla Francji i Małej Ententy hegemonja gospodarcza Niemiec w środkowej Europie byłaby nie do zniesienia.

OTRZEŹWIENIE W BERLINIE.

Berlin, 25 marca. Po wczorajszych triumfach i „mocnych słowach" prasy niemieckiej w związku z unją celną austrjacko-niemiecką, nastąpiło już pewne otrzeźwienie, a nawet daje się wyczuć

obawa przed konsekwencjami,

jakie krok ten pociągnie „La Niemiec. Otrzeźwienie to przypisać należy wiadomościom, jakie nadeszły z Londynu. Początkowo nadzieje Niemców, iż rząd Wielkiej Brytanji nie przyłączy się do kroku mocarstw zachodnio-europejskich, protestując przeciwko temu „zamaskowanemu Anschlussowi", zaczynają się rozwiewać pod wpływem artykułów całej prawie prasy angielskiej, która pełna jest oburzenia zwłaszcza z powodu taktyki dyplomacji niemieckiej, stawiającej inne państwa przed faktem dokonanym.

Charakterystyczną próbą wycofania się pewnych kół politycznych z tej pozycji było wystąpienie socjalisty p. Breitscheida na posiedzeniu komisji dla spraw zagranicznych. Wprawdzie p. Breitscheid kierując się „dyscypliną narodową", również podkreślił prawo Niemiec i Austrji do takiego porozumienia celnego, jednakże

zaatakował ostro „tajną dyplomację"

p. Curtiusa, która zaskoczyła nietylko obce mocarstwa, ale nawet parlament niemiecki i jego komisję dla spraw zagranicznych.

—o::o—

Aresztowanie *adwokata-defraudanta.*

Wilno, 25. 3. (Od wł. kor.) — Na skutek listów gończych rozesłanych przez policję brzeską aresztowano tu adwokata z Brześcia Pawlikowskiego, oskarżonego o

przywłaszczenie 105 tysięcy złotych

na szkodę pań Krasickiej i Rogozińskiej. Adwokat Pawlikowski działał na mocy plenipotencji wspomnianych osób i odebrał należący

do nich spadek

w wysokości 105 tysięcy złotych. Zbiegłego adwokata zatrzymano na pograniczu w mieszkaniu znanego przemytnika Kostronowa.

Proces majora Kubali rozpocznie się 10 kwietnia.

Warszawa, 25. 3. (Od wł. kor.) — 10 kwietnia odbędzie się w Wojskowym Sądzie Najwyższym rozprawa apelacyjna majora Kazimierza Kubali, oskarżonego o obrazę szefa aeronautyki wojskowej, pułkownika Rayskiego.

Wojskowy Sąd Najwyższy postanowił dla wysłuchania stron przeprowadzić

rozprawę jawną,

co odbiega od dotychczasowej praktyki załatwiania zażaleń nieważności w sprawach, które były rozpatrywane na sesjach niejawnych.

Zażalenie nieważności opiera się głównie na tem, że wojskowy sąd odrzucił przeprowadzenie dowodu prawdy. Major Kubala w toku śledztwa wyraził życzenie

udowodnienia zarzutu

przeciw pułkownikowi Rayskiemu.

Miejsce katastrofy „Latającego Szkota".



Jak już donieśliśmy w depeszach najszybszy pociąg Anglji, t. zwany „Latający Szkot" wykoleił się wpobliżu stacji ... i uległ strzaskaniu. Osiem osób poniosło śmierć, 8 zostało ciężko rannych kilkadziesiąt osób uległo lżejszym obrażeniom ciała.

Nowy rząd łotewski.

Premjer Ulmanis na czele.

Ryga, 25. 3. (Od wł koresp.) — Przywódcy związku chłopskiego Ulmanisowi udało się wczoraj po południu utworzyć nowy

rząd koalicji

z prawicy mieszczańskiej i partyj centrowych. Ulmanis objął stanowisko premjera oraz tekę spraw zagranicznych. Ministrem finansów został Annus, ministrem spraw wewnętrznych Petrewicz również nacjonalista — wojny zaś Lalmis.

Sensacyjna sprawa właściciela składu aptecznego.

Miljonowe nadużycia przed sądem.

Łódź, dnia 25 marca. Na wokandzie wydziału karno - skarbowego w Sądzie Okręgowym w Łodzi znalazła się

sensacyjna sprawa

wytoczona przez Urząd Prokuratorski właścicielowi składu aptecznego Jakóbowi Chanachowiczowi (Pomorska 23), który spirytus otrzymywany z Monopolu dla wyrobu perfum — sprzedawał różnym sklepom, mimo braku odpowiedniej koncesji.

Gdy sprawę wykryto dyrekcja ceł w Warszawie skazała Chanachowicza na jedenaście i pół miljona złotych kary z art. 83 ustawy skarbowej.

Tytułem kaucji Chanachowicz dał zabezpieczenie w wysokości 27 miljonów złotych.

Dzisiejszej rozprawie w Sądzie Okręgowym przewodniczy sędzia Wyżnikiewicz w asyście sędziów Pniewskiego i Balickiego. Oskarża prokurator Suski.

Do sprawy wezwano 70 świadków.

Oskarżonego broni adw. Kobyliński.

W chwili, gdy to piszemy. — Sąd przystąpił do sprawdzania obecnych świadków.

Rozprawa zakończy się dziś późną porą.

Były poseł Praga

skazany na 3 miesiące więzienia.

Warszawa, 25 marca. — Warszawski Sąd Apelac. rozstrzygał wczoraj grzechy byłego posła „Wyzwolenia" Władysława Pragi, oskarżonego o spowodowanie rozruchów w Suwałkach. Również przedmiotem rozprawy były

zajścia w Krasnym Borze.

gdzie korzystając z odpustu poseł Praga zebrał włościan i wygłosił do nich demagogiczne przemówienie. Tłum poturbował wówczas policjantów. Sąd Okręgowy skazał Pragę na rok — Sąd Apelacyjny

wyrok ten uchylił

i zmniejszył karę do 3-ch miesięcy więzienia.

——:o:——

W kwietniu zadźwięczą kielnie...

Dalsza budowa kolonji mieszkaniowej

przy ul. Nowo-Pabjanickiej.

Łódź, 25. 3. — Wielki plac przy zbiegu ulic Nowopabjanickiej i Bednarskiej, zakupiony do wybudowania kilku kompleksów budynków mieszkalnych przez Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych — w ciągu kilku miesięcy całkowicie zmienił swe pierwotne oblicze. Jak za dotknięciem różdżki czarodziejskiej — z ziemi wyrosło szereg budynków, które w niedalekiej przyszłości, bo już 1 września r. b. oddane zostaną do użytku.

Jeśli chodzi o dom przeznaczony dla pracowników umysłowych — to i ten posiada trzy piętra i parter. Mieszkania są tu trzy, dwu i jednopokojowe z kuchnią.

Wszystko sprawia widok

bardzo estetyczny

i urządzone jest z dość dużym komfortem.

Wszystkie cztery budynki posiadają razem 600 izb.

W tej chwili rozpoczęto roboty kanalizacyjne i wodociągowe i zakłada się instalacje elektryczne.

Jak zdołaliśmy się poinformować w dniu 1 września domy te zostaną oddane do użytku publicznego.

Kwalifikacje dla otrzymania mieszkania stwierdzać będzie komisja gospodarcza Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Warszawie która w pierwszym rzędzie przydzielać będzie nowe lokale ubezpieczonym, będącym w ciężkich warunkach mieszkaniowych.

Z oddaniem do użytku publicznego czterech wybudowanych gmachów — nie skończy się bynajmniej —

budowa kolonji.

Już w kwietniu r. b. bowiem Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych przystąpi do budowy nowej serji budynków, która co do rozmiarów będzie taka sama, jak wybudowana.

Tym razem jednak powstaną dwa bloki dla robotników i dwa bloki dla pracowników umysłowych.

Ogłoszony na 26 marca r. b. przetarg na budowę jednego z nowych bloków robotniczych — odbędzie się w czwartek w Warszawie tak, że termin rozpoczęcia budowy nowego kompleksu budynków wyznaczony na kwiecień nie zostanie odroczony.

Tak więc, dzięki zabiegom władz rządowych — Łódź otrzyma nową wzorową kolonję mieszkaniową, która przyczyni się ogromnie do pewnego unormowania złych stosunków mieszkaniowych.

Autobus wpadł na wóz.

Wieśniak ciężko ranny.

Pabjanice 23 marc. Około godziny 9 wieczór na odcinku szosy Łask — Pabjanice autobus pasażerski nr. Ł. D. 83119 linji Łódź — Sieradz. prowadzony przez szofera Jana Dębkowskiego najechał na wóz Wawrzyńca Olejniczaka, mieszkańca Sędziejowic, w powiecie łaskim.

Wóz został

doszczętnie rozbity.

zaś oba konie okaleczone. Olejnik odniósł ciężkie obrażenia ciała. Rannego wieśniaka musiano przewieźć na kurację do szpitala.

Szofera Jana Dębkowskiego zatrzymała policja do czasu przeprowadzenia dochodzenia, które niewątpliwie ustali kto ponosi winę spowodowania wypadku.

Dramat miłosny w Korytarzu.

Zemsta wzgardzonej służącej.

Łódź, 25 marca. W dniu wczorajszym 5 komisarjat policji zaalarmowany został wiadomością o ponurej tragedji miłosnej, jaka rozegrała się w domu przy Placu Dąbrowskiego 3.

W wymienionym domu zamieszkiwała od dłuższego już czasu 23-letnia Helena Domagalska.

Domagalska, dziewczyna

bardzo przystojna,

pełniła obowiązki służącej u jednego z lokatorów. W domu tym zamieszkiwał przy rodzicach 18-letni Mieczysław Kulczycki, fryzjer z zawodu. Młody, nad wiek rozwinięty chłopak zdobył serce Domagalskiej.

Przez pewien czas widywali się przypadkowo bądź to w klatce schodowej, bądź też na podwórzu.

Po przełamaniu pierwszych lodów spędzali razem każdą wolną chwilę. Kulczycki odwiedzał wybrankę swego serca w jej pokoiku służbowym. Mimo starannego ukrywania się, najbliższe otoczenie obojga zakochanych zaczęło mówić o intymnej przyjaźni Kulczyckiego z Domagalską.

Od pewnego czasu Kulczycki zupełnie bez powodu zaczął unikać swej wybranki.

Po pewnym czasie Domagalska dowiedziała się też, że Kulczycki adoruje inną. Wówczas zapałała chęcią zemsty. Kupiła półlitrową butelkę kwasu solnego i zaczajona w klatce schodowej przez kilka wieczorów zrzędu czekała na niestałego przyjaciela.

W dniu wczorajszym dopiero, około godziny 8 wieczór ujrzała powracającego z pracy Kulczyckiego.

Podbiegła do niego znienacka i chlusnęła mu w twarz całą zawartość butelki. Żrący płyn zalał Kulczyckiemu całą twarz i spowodował

wypłynięcie lewego oka

oraz ciężkie poparzenia twarzy.

Gdy młody chłopak wijąc się w boleściach upadł na posadzkę, Domagalska przerażona dokonaną zbrodnią, wypiła pozostałą w butelce zawartość kwasu solnego i nieprzytomna padła obok Kulczyckiego.

Odgłosy kłótni oraz jęki zaalarmowały lokatorów, którzy wybiegłszy na schody ujrzeli leżące bez oznak życia dwa ciała.

Zawezwano niezwłocznie pogotowie ratunkowe i 5 komisarjat policji.

Przybyły w chwilę później lekarz po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł Kulczyckiego i Domagalską do szpitala Kasy Chorych przy ulicy Zagajnikowej.

Stan Heleny Domagalskiej jest

beznadziejny,

natomiast Kulczyckiego, zdaniem lekarzy można będzie utrzymać przy życiu.

Przesłuchanie obojga ofiar jest narazie niemożliwe, ponieważ zarówno Domagalska, jak i Kulczycki nie odzyskali dotąd przytomności.

Ścisła kontrola handlarzy ulicznych.

Protest drobnych kupców.

Łódź, 25. 3. — W ostatnich czasach dało się zaobserwować ogromne wzmożenie się handlu

okrężnego i ulicznego.

Sprawa ta była tematem obrad Stowarzyszenie Drobnych Kupców i Przemysłowców którzy stwierdzili, że wzmożony ostatnio handel tego rodzaju podkopuje ich egzystencję, nadto jest szkodliwy ze względów higienicznych i zakłóca spokój publiczny.

Niezależnie od tego publiczność sugerowana reklamą i wrzaskiem sprzedawców ulicznych — kupuje tandetę najniższego gatunku, a zatem ponosi szkodę materjalną.

W związku z powyższem Stowarzyszenie Drobnych Kupców i Przemysłowców wystąpiło do Urzędu Wojewódzkiego i Ministerstwa Spr. Wewn. z obszernym memorjałem, w którym, z powyżej przytoczonych względów — domaga się ograniczenia wydawania licencyi na handel domokrążny i okrężny oraz ściślej kontroli handlarzy ulicznych.

Ponieważ handel uliczny równocześnie daje się we znaki mieszkańcom, zakłócając spokój publiczny — władze niewątpliwie wszystko uczynią, aby ukrócić ten sposób sprzedaży.

200 metrów wlokły koła

poszarpane ciało kolejarza.

Z Kartuz donoszą:

Na nowym torze kolejowym Bydgoszcz — Gdynia wpobliżu Nowego Świata pow. kartuski zdarzył się nieszczęśliwy wypadek, który spowodował

śmierć konduktora

pociągu węglowego Lanowskiego Leona, zam. w Bydgoszczy. Wypadek zaszedł wśród następujących okoliczności:

Około 500 mtr. od stacji kolejowej Osłowo pow. morski ugrzązł w śniegu pociąg węglowy na terenie pow. kartuskiego, wobec czego kierownik pociągu postanowił wywieźć połowę wagonów do stacji kolejowej. Gdy następnie parowóz wracał po drugą połowę wagonów, przy zaczepianiu wagonów dostał się Lanowski w niewytłumaczony sposób pod koła wagonów i był wleczony około 200 mtr. i dopiero przy kontroli wagonów znaleziono jego

poszarpane ciało.

Faktycznej przyczyny wypadku nie zdołano stwierdzić.

Przedświąteczny ...

w światku złodzi...

Łódź, 25. 3. — Ubiegłej nocy ... tąd sprawcy po wyłamaniu drzwi ... do mieszkania Alfreda Weissera, przy ... drzeja 59, skąd skradli garderobę i ... nej wartości przeszło

2000 złotych.

O kradzieży zawiadomiono 7-my ... policji, który wszczął energiczne ...

* * *

W ciągu dnia wczorajszego popełniono również 6 drobniejszych kradzieży ...

Przed zwyżką cen ...

Łódź, 25. 3. — W dniu ... się posiedzenie

komisji cennikowej

w sprawie kalkulacji cen ... mięsnych.

Komisja ta zatwierdzi nowy ... przypuszczalnie da nieznaczną ... wiązujących obecnie cen mięsa ... rów.

——:x:——

Zdarzenia i wyp...

ubiegłej doby.

(—) Wobec zrzeczenia się mandatu ... munistycznej przez Gustawa Müllera ... wszedł jako nowy poseł komunistyczny Chil Morduchaj Rozenberg.

(—) Łódzka Rada Miejska ... zorjum budżetowe na miesiąc kwiecień ... Ponadto przemianowano ulicę ... dzy Piotrkowską a Grańską na ... ską.

(—) Właściciel biura wynajmu ... ulicy Andrzeja 13 Władysław Frost ... zany przez łódzki Sąd Okręgowy ... pad rabunkowy, dokonany w Niemczech ... 1919 na 8 lat ciężkiego więzienia.

(—) Minister pracy Hubicki przyjął ... djencji delegację pracowników ... której oświadczył, że jest przeciwny ... płac.

(—) Ministerstwo spraw wewnętrznych ... ceptowało 15-procentową zwyżkę ...

(—) Na ulicy Zgierskiej zderzył się ... nr 5 z dwoma samochodami. Szyby ... wyleciały. Szoferzy Henryk Frenkel ... sław Rajewski zostali okaleczeni.

Ohydne pocztó...

na wystawie.

Małe księgarenki chcą się ... „prima prilisówek"

Łódź, dnia 24 marca. Jak już ... w roku bieżącym władze zabroniły ... pocztą pocztówek aprilisowych (pochodzących z Niemiec) obrażających ... osobistą adresatów.

Pomimo to niektóre „księgarenki" ... z materjałami piśmiennemi, w oknach ... wych w dalszym ciągu reklamują ... cztówki, pochodzące zapewno z ... zeszłorocznego.

Władze i na tę „stronę medalu" ... rzeć — inaczej kwestja ta rozwiązana ... tylko połowicznie.

Plagjator przeciwko laureatowi Nobla.

SPRAWA ROSYJSKA I... SPOLICZKOWANIE SINCLAIR LEWISA.

Echa skandalu nowojorskiego.

Nowy Jork, w marcu.

W amerykańskich sferach literackich miał miejsce niesłychany skandal, którego bohaterami okazali się... Sinclair Lewis, laureat tegorocznej nagrody Nobla i jego rywal, również znakomity pisarz amerykański Teodor Dreiser.

Jak zapewne doniosły o tem depesze, całe zakończyło się dwukrotnem spoliczkowaniem Sinclair Lewisa przez Dreisera, autora „Tragedji amerykańskiej".

Obecnie pisma przynoszą nie tylko opis szczegółowy tego skandalicznego zajścia, ale ponadto wyjaśnienie podłoża całego konfliktu pomiędzy czołowymi pisarzami amerykańskimi.

Cała ta burzliwa scena rozegrała się

na uroczystym bankiecie,

wydanym przez PEN Club amerykański na cześć przybyłego do Nowego Jorku sowieckiego pisarza, Pilniaka.

Przed rozpoczęciem bankietu ,organizatorzy zwrócili się do Lewisa, by zechciał wygłosić mowę. Laureat odmówił, oświadczając przytem, iż na bankiecie obecne są osoby,

których on nie znosi.

Słowa te powtórzono Dreiserowi, który podszedł do Lewisa i zażądał wyjaśnień. Wówczas Lewis w mało pochlebnych wyrazach określił swój stosunek do Dreisera jako... wartości moralnej. Dreiser bokserskiem uderzeniem replikował na opinję rywala, który w obecności nadbiegłych uczestników bankietu raz jeszcze powtórzył swój sąd o „koledze". Kiedy Dreiser zapytał Lewisa ,jak zamierza reagować, laureat Nobla odpowiedział: „Niczego innego nie mogłem się spodziewać po człowieku, który jest...

bandytą literackim!"

Pomiędzy dwoma najwybitniejszymi pisarzami amerykańskimi istnieje oddawna głęboka nienawiść. Zarówno charakter ich twórczości literackiej, jak ujęcie panujących w Ameryce stosunków, są całkowicie odrębne. Niemałą wszakże rolę w całym skandalu odegrała

sprawa rosyjska.

Jak wiadomo żona Sinclaira Lewisa, która jeszcze do niedawna była berlińską korespondentką „Evening Post" — Dorothy Thompson, odbyła podróż do Rosji sowieckiej i wydała później książkę p. t.

„Nowa Rosja",

opisującą życie w Sowietach. Wkrótce potem na zaproszenie rządu sowieckiego, — przybył do Moskwy Teodor Dreiser, uważany przez sowieckie koła literackie za najbardziej radykalnego pisarza amerykańskiego. Rezultatem podróży Dreisera była również książka o Sowietach, znacznie jednak dla nich pochlebniejsza od książki żony Lewisa.

Kiedy jednak obie książki porównano, Dorothy Thompson nie tylko stwierdziła, lecz zdołała udowodnić, iż w książce Dreisera znajdują się

całe ustępy „zapożyczone"

z jej książki, bez zacytowania źródła i podane jako słowa Dreisera. Sprawa została oddana amerykańskiemu PEN-Clubowi, który nie mógł odmówić słuszności pretensjom Dorothy Thompson i wyliczył, iż istotnie

około... 20 tysięcy słów

z jej książki znalazło się w dziele Dreisera. Były to jednak oderwane słowa, ale całe tekstualnie dosłowne opisy budynków, muzeów, kościołów, rozmowy z ludźmi i opisy scenek ulicznych. Zainterpelowany w tej drażliwej kwestji Dreiser tłumaczył się, że... przybywający do Moskwy turyści zwłaszcza pisarze i dziennikarze, otrzymują od władzy sowieckiej ogromną ilość drukowanego „materjału informacyjnego", z którego czerpią dane dla swych prac.

Te „wyjaśnienia" nie zadowoliły Sinclair Lewisa i jego żony, autorki książki „Nowa Rosja", jak zresztą i wielu innych pisarzy — konflikt pomiędzy Sinclar Lewisem a Dreiserem zaczął przybierać coraz ostrzejsze formy, aż wreszcie doprowadził do tak skandalicznego wyniku.

Najciekawsze jest wszakże to, że Sinclair Lewis w swojej, tak już głośnej mowie, którą wypowiedział przy rozdawnictwie nagród w Sztokholmie, wyrażając bardzo krytyczny pogląd na stan umysłowości w Stanach Zjednoczonych, nie szczędził wyrazów najgłębszego uznania dla Dreisera, którego, mimo różnicy poglądów, uważał za najwybitniejszego przedstawiciela literatury amerykańskiej.

Cała sprawa „plagjatu"

wynikała dopiero po powrocie Sinclair Lewisa do Ameryki, w związku z gwałtowną akcją, którą podjął Dreiser przeciwko laureatowi Nobla.

Bankiet na cześć sowieckiego pisarza Pilniaka, zakończył się w obecności... zaledwie kilknastu uczestników.

Wraz z Sinclair Lewisem salę bankietową opuścili wszyscy najwybitniejsi przedstawiciele literatury i sztuki, a pisma nowojorskie donosząc o całym przebiegu zajścia ,podkreślają,

godne szacunku zachowanie się

Sinclair Lewisa i „chicagowskie" zwyczaje autora „Tragedji amerykańskiej".

Jednocześnie pisma podnoszą ,iż Teodor Dreiser, mimo swego wielkiego talentu ,okazał się niegodnym rywalem autora „Babbit".

Pielgrzymka wielkanocna do Ziemi Świętej.



Pielgrzymka włościan bałkańskich w drodze do Jerozolimy.

Zapomniany medaljon w łazience.

Zamach na teściową.

O niezwykłym zamachu morderczym rozpisują się obecnie dzienniki amerykańskie. Oto 32-letni inżynier nowojorski Charles Lassey strzelił do swej teściowej 58-letniej Edyty Burke,

raniąc ją ciężko...

Bliższe szczegóły tej afery są następujące:

Lassey zapoznał się przed dwoma laty z 18-letnią wówczas Marją Burkę zakochał się w niej i oświadczył się o jej rękę. Małżeństwo było bardzo szczęśliwe, gdyż Lassey, choć z natury człowiek gwałtowny i surowy, żywił dla żony szczere uczucie i odnosił się do niej niezwykle serdecznie.

Pewnego dnia żona jego pozostawiła przypadkiem

w łazience medaljon,

z którym się zazwyczaj nie rozstawała. Lassey otworzył go z ciekawością i ujrzał tam po jednej stronie podobiznę żony, jako młodziutkiej dziewczynki, a po drugiej napis: Mary Thorale...

To nazwisko uderzyło go natychmiast... Jakto? Przecież żona nazywała się z domu Burke, a nie Thorale... Co to miało znaczyć? Nagle jakby błyskawica rozdarła ciemności... Marja była dzieckiem nieślubnem, a dopiero później zaadoptowana została przez mr. Burkego. A tymczasem pani Burke zamilczała o tej tajemnicy, postąpiła z Lassey'em nieuczciwie.

oszukała go, skłamała...

Inżynier niezwykle się przejął tem odkryciem, choć tak bardzo był do żony przywiązany. Udał się natychmiast do teściowej, żądając wyjaśnień. Pani Burke zrazu wypierała się wszystkiego, później jednak wyznała prawdę. W toku kłótni inżynier takim się uniósł gniewem, że strzelił do teściowej, raniąc ją ciężko...

Ciekawa ta afera rozeszła się w Nowym Jorku szerokiem echem.

Oszczędności w pałacu króla

Cywilne budżety monarchów.

Niewielu z monarchów pozostało po wojnie. W każdym razie ci, którzy są, muszą myśleć o swoim „cywilnym" budżecie.

Lista cywilna ostatniego cara wynosiła 4 milj. funtów szterl., Wilhelma II — 770.000 f. szt., król włoski Emanuel otrzymuje 15 milj. lirów czyli 782.000 f. szt., mikado japoński 4 i pół miljona jenów.

W porównaniu z tymi magnatami lista króla angielskiego

wygląda bardzo skąpo.

Król angielski jest zatem „proletarjuszem" wśród innych monarchów. Jego listę cywilną „ustabilizowano" dopiero w r. 1901. Wynosi ona obecnie 532 tys. f. szterl.

Angielska lista składa się z dwóch pozycyj: pensji ze skarbu państwa 470.000 f. szt. i z dochodów, jakie daje księstwo Lancaster — 62,000 f. szt., z 470.000 f. szt. przypada na utrzymanie dworu i wyżywienie rodziny królewskiej 193 tys. f. szt., utrzymanie pałaców królewskich i inwestycje 20 tys. f. szt., wydatki filantropijne 13 tys. f. szt., a na „różne" — 8000 f. sz. W ten sposób tylko 110.000 f. szt. dostaje się do prywatnej szkatuły króla.

Z tej samej musi on pokrywać wielkie wydatki na

utrzymanie około 150 członków

bliższej lub dalszej rodziny.

Dalsze wydatki to sumy na uroczystości dworskie, podróże (król angielski płaci na wszystkich kolejach za bilety), pensje pracowników dworskich i służących. prywatne subsydja filantropijne, podarunki i wreszcie wydatki czysto osobiste.

Jak mówią wtajemniczeni — królewskiej parze angielskiej pozostaje z całej listy cywilnej zaledwie 2000 funtów szt. do osobistego rozporządzenia tak, że właściwie ta suma może być uważana za „pensję" króla angielskiego w stosunku rocznym.

Pomimo największych oszczędności,— budżet królewski w r. 1919 wykazał się deficytem w wysokości 24.000 f. szt., w r. 1920 — 45 tys. f. szt., w r. 1921 — 53 tys. f. szt.

Deficyty te „zjadły" oszczędności, które porobił w latach tłustych.

Ponieważ król nie chce słyszeć o podniesieniu mu listy cywilnej, więc parlament upoważnił go w r. 1929 do sprzedania niektórych dóbr w księstwie Lancaster i do podwyższenia niektórych podatków w tem księstwie, co w sumie podwyższyłoby dochody królewskie

do 100.000 funtów szterl.

W ostatecznym rezultacie jednak — z powodu sprzedaży niektórych dóbr koronnych, dochód stały roczny zmniejszył się o 5000 funt. szt.

W tym roku królowa angielska wglądnęła osobiście w wypadki dworu i porobiła znaczne oszczędności, co zmniejszyło wydatki o 50 funtów tygodniowo czyli o 2600 f. szt. rocznie.

Z powyższego obrazu możemy wysnuć wniosek, że kryzys gospodarczy rozpoczął się daleko wcześniej, niż na rynkach światowych.

—::—

Wdowa bez pieniędzy.

Ukartowana komedyjka bandytów.

Wdowa Galloni, trudniąca się odnajmowaniem pokojów w jednym z domów medjolańskich, ucieszyła się ogromnie, gdy zgłosiła się do niej

młoda para o pokój.

Młoda para miała bowiem sympatyczny wygląd i ujmujące obejście.

Wynajęli pokój i wprowadzili się zaraz nazajutrz.

Wszystko byłoby doskonale, gdyby nie jedna okoliczność. Oto Luigi i Marja, tak nazywała się młoda para, wciąż zapominali o meldunku.

Gospodyni przykro było przypominać tak sympatycznej parze o tym elementarnym obowiązku, ale bała się policji, więc co kilka dni, zapominając o skrupułach, pukała do drzwi lokatorów i prosiła, by wypełnili blankiety meldunkowe. Lokatorzy za każdym razem przepraszali. Marja robiła wyrzuty Luigiemu, że jest taki niedbały, prosili by gospodyni przyszła nazajutrz, a na drugi dzień wszystko zaczynało się od początku. Tak **upłynęło cztery tygodnie.**

Signora Galloni żyła w ustawicznym strachu przed policją, która we Włoszech bardzo surowo karze za niedbalstwo w meldunkach, a lokatorzy wciąż zapominali wypełnić druków. Wreszcie wdowa zdecydowana na wszystko, weszła do pokoju młodej pary. Gniewnie oświadczyła im że o ile natychmiast nie dopełnią formalności, muszą się wyprowadzić.

W czasie rozmowy gospodyni z lokatorami ktoś mocno zadzwonił u drzwi.

Wdowa pobiegła otworzyć. Za drzwiami stał obcy pan.

— Jestem komisarzem policji, — powiedział surowo. — Doniesiono nam, że pani przechowuje od pewnego czasu niemeldowaną nigdzie parę. Otóż ci państwo — tu komisarz wskazał na spłoszonych lokatorów, — są parą znanych przestępców z Neapolu, oddawna poszukiwaną przez policję.

Wdowa **załamała dłonie** w przerażeniu.

Luigi i Marja nie usiłowali nawet przeczyć. Bladzi z przerażenia ubrali się i podążyli za komisarzem.

Signora Galloni wróciła do swego pokoju i tu czekała ją nowa, okropna niespodzianka: szuflada biurka była wyłamana, a pieniędzy, które tam chowała, 1.200 lirów oszczędności, nie było ani śladu.

Natychmiast pobiegła do policji, by złożyć dodatkowe oświadczenie. Ale tu najokropniejszy cios! W policji nie wiedziano nic nie tylko o neapolitańskiej parze przestępców, ale co dziwniejsza o komisarzu, wysłanym do jej mieszkania.

Cała historja okazała się sprytnie ukartowaną komedyjką dla okradzenia wdowy.

„Komisarz", Luigi i Marja zdążyli już uciec, a signora Galloni zapłaciła jeszcze karę za niedostarczenie meldunków.

JEAN DE LA HIRE

POTĘPIENIEC

14)

POWIEŚĆ.

PRZEKŁAD AUTORYZOWANY ZOFJI PIASECKIEJ-KALICIŃSKIEJ.

...Saint-Clair bez słowa wysiadł z aeroplanu i postępował w milczeniu wraz z towarzyszami za Oxusem przez korytarz, pomiędzy szeregami wyprostowanych służących ludzi, którzy przypatrywali mu się z ciekawością milczkiem. Wsiedli wszyscy do windy, która zawiozła ich o sześć pięter niżej. W pokoju pozostawili kaski i rękawiczki i Oxus otworzył szerokie drzwi, mówiąc:

— Panowie, jesteśmy w sali posiedzeń.

Sala była obszerna, czworokątna, całkowicie oszklona z jednej strony. Fotele ze srebrzystego jak nikiel metalu były pokryte zielonem płótnem, ponumerowane szafy w ścianach i olbrzymi stół również były z tego samego metalu. Na stole leżało trochę papieru, kilka piór wiecznych, oraz stało obok aparatów telefonów jakieś nieznane aparaty i małe tabliczki z różnemi wyłącznikami.

Wzdłuż stołu stało ośmiu ludzi Wszyscy wysocy i szczupli i tak podobni do siebie, że można ich było rozróżnić chyba po kolorze krótko strzyżonych włosów, ciemnych, blond i siwych. Lecz nawet dwaj administratorowie o białych włosach mieli zupełnie młodzieńczy wygląd.

— Oto są ludzie... — pomyślał Saint-Clair zadowolony. — Pomimo wieku nie ociężali. Jestem pewny, że z łatwością się porozumiemy...

Uprzedzeni zawczasu o obowiązującym protokóle Saint-Clair i Gno zajęli przeznaczone dla nich fotele po obu krańcach stołu, pozdrowili wszystkich zebranych przyjacielskim skinieniem głowy, poczem Sowiocki przemówił.

— Dzieńdobry panom. — Proszę uprzejmie o zajęcie zwykłych miejsc.

Pomimo głębokiego wzruszenia całe zgromadzenie spokojnie zajęło miejsca, z wyjątkiem Korsykan, którzy pozostali w głębi, przypatrując się wszystkiemu i przysłuchując z najwyższem zainteresowaniem.

Członkowie rady byli prawie jednakowo ubrani, wszyscy szczupli, ogoleni, z krótko strzyżonemi włosami.

Dwu z tych dziesięciu ludzi nie wiedziało prawie nic o dzisiejszym świecie podczas gdy ośmiu innych wiedziało wszystko, a właśnie owi dwaj mieli stanowiska kierownicze. Dziwny paradoks, zdarzający się jednak tak często w życiu.

—Panowie—powiedział Sowiocki swym dźwięcznym ujmującym głosem — nie lubię niepotrzebnych słów, to też nie mam zamiaru wygłaszać mowy. W toku dyskusji prędko zapoznam panów z nazwiska i odrębnych cech charakteru, wy zaś wiecie już wszystko o mnie i o moich towarzyszach. .Możemy więc natychmiast przystąpić do spraw, dotyczących przebudzenia się kataleptyków. Ale, aby się odrazu zorjentować, proszę, aby jeden z panów przedstawił pokrótce obraz obecnego świata w stosunku do obu grup kataleptyków.

Opanowanie uczuć egoistycznych, którego Saint-Clair dał dowód, nie wysuwając na pierwszy plan sprawy osobistej porachunku z Mezarkiem, zyskały ogólny podziw i sympatję.

Jeden z siwowłosych administratorów siedzący pomiędzy Oxusem a Balsanem powstał. Pociągła jego twarz była wybitnie inteligentną.

— Nazywam się Dominik Carrat. Sprawowałem funkcję czasowego prezesa rady administracyjnej Informacyj Uniwersalnych — powiedział suchym lecz pewnym głosem. — Panie Saint Clair i panie Mitang, oddaję wam swą władzę, którą spełniałem z woli moich kolegów do czasu obudzenia się kataleptyków. Przedtem jednak skreślę w jak najkrótszych słowach obraz współczesnego świata.

Usiadł i obrzucając wszystkich bystrem spojrzeniem żywych czarnych oczu, rozpoczął opowiadanie:

— Panowie dawni ludzie, świat bardzo się zmienił od roku 1928. Zawsze składa się on z narodów, lecz mniej zróżniczkowanych a przez to mniej licznych. Granice stanowią różnice językowe. Niema już nienawiści narodowościowych i partyj politycznych. Niszczycielska wojna stała się niemożliwą od czasów, gdy fabryki chemiczne zaczęły produkować gazy i bakcyle tak zabójcze, że znikoma ich ilość mogłaby uśmiercić tysiące ludzi. Wszystkie państwa są zdecentralizowane, wszystkie wielkie miasta są administracyjnie autonomiczne.

Podatki państwowe są niesłychanie zmniejszone i zastąpione przez podatki prowincjonalne i municypalne. Nigdzie niema armji, ani czynnej ani w rezerwie. Uzbrojoną jest jedynie policja, której część jest na służbie państwa, część zaś należy do wielkich towarzystw, które organizują i dzielą między sobą eksploatację wszystkich dziedzin pracy ludzkiej, w ramach bądź to pojedyńczego narodu, bądź kontyngentu, bądź też wreszcie całego świata. W ten sposób walka ekonomiczna zastąpiła wojnę destrukcyjną. Ofiary tej codziennej wojny nie giną, ani nie odnoszą ran, ale skazane są na zależność ekonomiczną i socjalną od zwycięzców.

W każdem państwie rząd jest tylko organem administracyjnym, zapewniającym mieszkańcom opiekę policyjną, prawną, komunikacyjną, higjeniczną i kontrolę, która przeprowadza w bardzo subtelny sposób w ramach całego kraju, prowincji lub miasta.

Tyczy się to panów, a więc należy przedewszystkiem nadmienić, że: dwa najpotężniejsze towarzystwa świata, najbogatsze, najbardziej wpływowe, to Informacje Uniwersalne i Agencja Światowa. „Przegląd Uniwersalny", główny nasz organ, ukazuje się w dwunastu językach. Całkowity jego nakład filmoradjofoniczny dosięga ośmiuset miljonów egzemplarzy. Przewyższa on o dwadzieścia pięć miljonów nakład naszego rywala, „Gazety Światowej".

Przechodzę teraz do najważniejszej kwestji.

Po ostatniej wojnie, która i zniszczyła cały świat, nastąpiła długa epoka reorganizacji, która zakończyła się wielkim przewrotem klimatycznym w roku 2060. Przewrót ten podzielił świat na dwie strefy zupełnie odrębne. Przepaść pomiędzy nimi stanowi brutalna różnica klimatów, tak silnie zaakcentowana w ostatnich czasach. Linja równika jest zaznaczona na dzisiejszych atlasach. Północ i południe są oddzielone od siebie tak n a z w a n ą falistą „linją podziału", która biegnie wokoło kuli ziemskiej, mniej więcej pomiędzy 30 a 40 dawnym stopniem geograficznym. Do strefy południowej należą: Europa (z wyjątkiem Anglji, Prus, Skandynawji i znacznej części dawnej Rosji), Afryka, Arabja, Indje i Chiny Południowe, Australja, Ameryka Południowa i Meksyk. Do północnej: Anglja, Prusy, Skandynawja, Islandja, większa część dawnej Rosji, Mongolja, Mandżurja, Chiny, Japonja, Syberja, i cała Ameryka Północna, poczynając od Meksyku.

(c. d. n.)

Echa ze stolicy.

Życie Warszawy w kilku wierszach.

Omawiana jest sprawa komercjalizacji miejskich przedsiębiorstw dochodowych. Mają być utworzone „Miejskie zakłady komunikacyjne" w postaci spółki akcyjnej, której akcje należałyby do gminy. Uniezależnienie przedsiębiorstwa komunikacyjnego od skomplikowanej procedury samorządowej, dałoby możność zaciągania pożyczek i rozwoju komunikacji w Warszawie.

* * *

Wobec stwierdzenia, że na ulicach m. stoł. Warszawy krąży dużo dorożek samochodowych oraz konnych, w stanie zewnętrznym, urągającym najelementarniejszym wymaganiom estetyki i higjeny, nadto w stanie technicznym, zagrażającym bezpieczeństwu i porządkowi ruchu ulicznego, p. komisarz rządu wydał kategoryczne zarządzenie, mające na celu ścisłą kontrolę tych dorożek i ewentualne bezzwłoczne wycofanie ich z ruchu.

* * *

Grupa radnych zwróciła się swego czasu do zarządu miasta, wskazując na konieczność wprowadzenia miesięcznych biletów tramwajowych. Wiele osób nie może korzystać dziś z kwartalnych biletów, ponieważ pociąga to za sobą znaczniejszy jednorazowy wydatek. Zarząd tramwajów wypowiedział się jednak w stosunku do wniosku radzieckiego negatywnie. Odpowiedź tę motywowano znacznemi kosztami manipulacyjnemi, jakie musiałyby powstać przy wydawaniu miesięcznych biletów. Wszakże projekt ten nie jest ostatecznie pogrzebany. Sprawa ma być rozpatrzona na najbliższem posiedzeniu magistratu.

• • •

Najbliższe posiedzenia komitetu wielkiej wystawy w Warszawie poświęcone będą zagadnieniom, związanym z realizacją tego przedsięwzięcia. Wystawa w roku 1935 kosztować ma około 40 miljonów złotych, łącznie z przygotowaniem terenów. Wystawa ta w Warszawie będzie początkiem dla stworzenia w Warszawie stałych targów i wystaw dorocznych. Tak ujmuje tę sprawę zarząd miasta i komitet wystawowy. Wydział techniczny zebrał dane, dotyczące wystawy i przygotowania terenów.

• • •

Wszystkie starostwa grodzkie w Warszawie czynią przygotowania, aby wzorem lat ubiegłych, rozpocząć w najbliższych dniach generalną lustrację sanitarną na swych terenach. Lustracje sanitarne obejmą nietylko nieruchomości, ale również bazary, targowiska, zakłady przetwórcze, restauracje, cukiernie, zakłady fryzjerskie, sklepy handlujące artykułami spożywczemi. Komisje będą między in. sprawdzały, czy wydane w roku zeszłym zalecenia wykonano.

• • •

W pięknych salonach kawiarni „Adria" odbył się „Wieczór uśmiechu, tańca i piosenki" na rzecz Komitetu Opieki nad chorym żołnierzem Polskiego Czerwonego Krzyża Oddziału Warszawskiego. Liczne grono wybitnych artystów scen warszawskich, chcąc przyjść z pomocą Polskiemu Czerwonemu Krzyżowi, bezinteresownie uświetniło ten wieczór humoru.

Dwaj wieśniacy w roli ziemian.

Kradzież książeczek paszportowych.

Z Wilna donoszą:

Z polecenia władz bezpieczeństwa publicznego aresztowany został mieszkaniec folwarku Naniszki (gm. ejszyskiej) Jan Jałmokas, który dopuścił się całego szeregu przestępstw. W świetle dochodzenia prewencyjnego sprawa Jalmokasa przedstawia się następująco:

Będąc w urzędzie gminnym w Landwarowie, Jałmokas, korzystając z chwilowej nieobecności dyżurnego urzędnika, skradł z szafy dwie niezapełnione

książeczki paszportowe.

Po powrocie do domu ze szwagrem podrobił okrągłą pieczęć gminną i wystawili sobie w ten sposób fałszywe paszporty, w których Jałmokas „właściciel 9 ha nieurodzajnej ziemi i szwagier jego — małorolny włościanin, podali się za właścicieli ziemskich.

Mając w kieszeni paszporty zresztą na fałszywe nazwiska obaj „właściciele ziemscy" ruszyli w świat.

Jako „bogaci ziemianie" oszukali szereg kupców wileńskich, poczem czując, że się im tu grunt pali pod nogami wyjechali do Białegostoku, gdzie w dalszym ciągu kontynuowali swoją

działalność oszukańczą.

Tu jednak zostali zdemaskowani.

Jałmokasa aresztowano i osadzono w więzieniu. Kalinowski (szwagier jego) zaginął bez śladu. Są przypuszczenia, że zbiegł zagranicę.

KRATECZKI.

Kuzynka z Kalisza.

Proszek na ból głowy.

Jak tylko poczuję wiosnę (wiosnę bowiem czuje się zwłaszcza w nosie, gdy człek złapie wiosenny katar) zaraz człowieka ogarnia chęć jakiegoś wyjazdu, jakiegoś szaleństwa, słowem robi się lekko na sercu i duszy. Drzewka puszczają pędy, ja puszczam weksle do protestu, paniusia wypuszcza pieska na spacerek, Kasia wpuszcza strażaka do kuchni, słowem wiosnę czuć wszędzie w sposób rok rocznie jednakowy. Gdy tylko więc robi się wiosnę, zaraz dostaję manji wyjazdowej. Wprawdzie ostatnie moje podróże krajoznawcze przypadły przypadkiem w jesieni, ale nie żałuję ich, w jednem bowiem z miast, mianowicie w Radomiu ujrzałem osła, jakiego jeszcze w żadnem innem mieście naszego kraju nie widziałem. Otóż zdarzyło się, kiedyś, że nie jesienią, lecz także wiosną, wyjechałem do Kalisza. Kalisz jest miastem niewątpliwie pięknem, posiada dwie znane w całym kraju osobliwości: przepiękny park i astmatycznego Gzymsa. Różnica między temi osobliwościami jest ta, że gdy park stale znajduje się w Kaliszu, nie opuszczając ani na chwilę tego rzeczywiście miłego miasta, to Gzymsa przeważnie można spotkać w Łodzi i w Warszawie. Poza tem Kalisz posiada cukiernię „Europę", Antosia Radwana i piękne Aleje Józefiny, na których kaliszanki pokazują amatorom swe wdzięki. Kaliszanki są wogóle bardzo czułe. Tak czułe, że gdy przyjeżdżają do Łodzi, uważają każdego mieszkańca naszego miasta za swego krewnego.

Tak przynajmniej uczyniła Zosia Werner, stała mieszkanka Kalisza.

Małżonkowie Adam i Janina Badrowscy niezwykle się ucieszyli w dniu 8 stycznia r. b., gdy do mieszkania ich przy ulicy Żeromskiego przybyła młoda niewiasta, nieznana im wprawdzie, ale która oświadczyła, że jest córką Stanisława Badrowskiego, brata Adama Badrowskiego i że przed chwilą właśnie przybyła z rodzinnego Kalisza.

Stary Badrowski rozczulił się na widok bratanki, której nie widział z lat 20, oboje więc z żoną godnie ją przyjęli, a gdy później Zosia oświadczyła, że czuje się zmęczona podróżą, ułożyli ją na kanapce w pokoju, sami zaś ulokowali się w kuchni, by nie przeszkadzać w śnie ukochanej bratance.

KUZYNKI NIEMA...

Małżonkowie rozważali dopiero co posłyszane historje z rodzinnego grodu, które w barwny, a zbliżony do rzeczywistości sposób opowiadała im Zosia. Zosia miała czekać na przybycie swej kuzynki Heleny, córki Adama Badrowskiego, w międzyczasie jednak wyszła z pokoju i powiedziawszy, że ma silny ból głowy, udała się — jak oświadczyła — do apteki po proszek. Badrowski sam chciał jej wprawdzie usłużyć, ale bratanka gorąco zaprotestowała, że to niby dlaczego, skądże, jakżeby to itd.

Wyszła. A wraz z nią wyszła również garderoba wartości 400 zł. z szafy Badrowskiej. „Kuzynka" więcej nie wróciła, nie wróciła także i garderoba. Badrowscy czekaliby zapewno na powrót Zosi do dnia dzisiejszego, gdyby nie ich córka, która dowiedziawszy się o przyjeździe i długiej następnie nieobecności „kuzynki", przedewszystkiem zajrzała do szafy.

Po kilku dniach policja odszukała „bratankę", która okazała się zawodową złodziejką, znaną z podobnych występów, Zofją Werner. Sąd Grodzki skazał ją na rok więzienia.

Jerzy Krzecki.

Trzy osady bez budzików i kogutów

Konfiskata kradzionych przedmiotów.

Niedawno padł niejaki Szymon Kuflik kupiec z Nowej Wsi obok Dobromila ofiarą

wyrafinowanej kradzieży.

Oto złodzieje wykorzystali okoliczność, że Kuflik pozostawił w Olszanach na krótki czas furę naładowaną rozmaitemi towarami bez dozoru i wszedł do szynku Izydora Schiffa i skradli z jej fury dużą walizę plecioną.

W walizie tej prócz wielu innych rzeczy jak garderoby, obuwia, wyrobów cukrowych, znajdowało się

szesnaście nowych budzików,

które Kuflik zamierzał rozpowszechnić w Nowej Wsi, jako zegary domowe, praktyczniejsze od zegarów ściennych.

Wskutek tej kradzieży poniósł Kaflik bardzo dotkliwą szkodę, złodziei jednak nie zdołano zrazu wykryć. Policja natomiast nie przerywała dochodzeń, które onegdaj doprowadziły do przyaresztowania sprawców powyższej kradzieży. Są nimi dwaj znani zawodowi złodzieje: Adam Żybiński i Paweł Ścira z Krasiczyna, którzy się przyznali do popełnienia tej kradzieży wozowej.

W ciągu dochodzeń stw[...] że obaj wspomniani „wozow[...] fiwszy w walizce na zapas [...] jedno i dwudzwonkowych [...] z tym niezwykłym towarem [...] nik. Krasiczyna i Śliwnicy [...] prawdziwie konkurencyjnych [...] bardzo krótkim czasie sprze[...] ry co do jednego. Z każdym [...] Żybiński i Ścira odbyli lekcje [...] li go o sposobie nakręcania [...] mu zegarowego. Tak więc [...] dnia wczesnym rankiem kogut[...] dotąd piały na wstawanie [...] nie, Korybińkach i Śliwnicy [...] razu na wartości, bo znalazły [...] pieczną konkurencję w tanich [...] dzwoniących budzikach. W [...] się też sprzedały gosposie z [...] nych wsi kilkanaście pięknych [...] poniżej kosztów produkcji. [...] nak wszystkie te budziki jako [...] nie nabyte

zostały skonfiskowane

tak, że baby tamtejsze pozostały [...] dzików i bez kogutów i, aby się [...] obudzić, nie śpią całemi nocami.

Syn udusił ojca.

Sąd skazał go na 9 miesięcy więzienia.

Z Królewskiej Huty donoszą:

W grudniu ub. roku głośna była w Król. Hucie sprawa ojcobójstwa, popełniona przez Jerzego Muenzera z Król. Huty.

19-letni Jerzy spędzał wieczory poza domem i z tego powodu ojciec robił mu wymówki. Wskutek tego dochodziło między ojcem i synem do częstych sprzeczek. Gdy wieczorem, 23 grudnia ub. r. Jerzy wrócił do domu o godz. 22, zastał drzwi mieszkania zamknięte. Po dłuższem pukaniu ojciec otworzył drzwi, robiąc mu przytem wymówki, że zapóźno przychodzi do domu.

Między ojcem a synem wy[...] ostra sprzeczka, w toku której [...] derzył Jerzego kilkakrotnie w [...] doprowadziło syna do takiego [...] że rzucił się na ojca, powalił [...] mię i dusił go tak długo, aż biedny [...] wyzionął ducha. By upozorować [...] bił ojca w obronie koniecznej [...] dał sobie kilka ciosów brzytwą [...] śledztwie do wszystkiego się [...]

Sąd przyznając oskarżonemu [...] dalej idące okoliczności łagodzące [...] zał go na 9 miesięcy więzienia [...] nie aresztu śledczego.

Rymarz złodziejem i włamywaczem

Niespodzianka w łaźni wojskowej.

Z Przemyśla donoszą:

Pod zarzutem dokonywania systematycznych kradzieży i włamań do łaźni wojskowej na Zasaniu został tu aresztowany rymarz Kazimierz Piątkowski. Piątkowski, zamieszkały przy ul. [...] skiego nr. 7 pracował jako [...] wilny w warsztatach jednego [...] przemyskich, niezależnie zaś od [...] ni funkcje w łaźni wojskowej [...] rządzeniam był dokładnie o[...]

Zdemaskowanie Piątkowskiego

złodzieja i włamywacza

było prawdziwą niespodzianką [...] on bowiem w ciągu niedługiego [...] zyskać sobie względy i zaufanie [...] łaźni, dla której stał się nie[...] zbędnie potrzebnym rzemieślnikiem [...] wszystkiego". Piątkowski kradł [...] stko.

Charakterystycznem jest, że [...] ski potrafił z łaźni niepostrzeżenie [...] kraść prawie nowy duży elektryczny [...] parat do czyszczenia t. zw. [...] którego jednak nie zdołał pozbyć [...] że w czasie rewizji znaleziono [...] szkaniu w stanie zupełnie zdatnym [...] żytku. Piątkowskiego, który się [...] do winy, aresztowano i oddano [...] zycji sędziego śledczego.

Groźny pożar folwarku.

Straty wynoszą 100 tysięcy złotych.

Z Chełmna donoszą:

Wieczorem miasto nasze zaalarmowane zostało syreną pożarną. Jak się okazało płonęły zabudowania majętności Kamlarki.

Pożar powstał około godziny 19-tej i został zauważony w jednej z szop mieszczących się o kilka kroków od dworu. Ponieważ wszystkie zabudowania (stajnie, chlewy, warsztaty i t. d.) tworzą jedną całość — w krótkim czasie żywioł rozszerzył się na całe zabudowanie, czemu zresztą doskonale sprzyjał wiatr.

Z objętych ogniem zabudowań zdołano uratować w porę wszelki inwentarz żywy za wyjątkiem 3 sztuk bydła. Przybyła w ciągu pół godziny chełmińska straż ogniowa ze swą sikawką motorową pracowała przy gaszeniu ognia bez wytchnienia do godz. 5-tej rano. Pastwą płomieni padło całe zabudowanie. Straty wynoszą około 100 tysięcy złotych, które w części kryje ubezpieczenie.

BRYŁA ŚNIEGU

ciężko raniła przechodnia.

Z Wilna donoszą:

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych na rogu ulic Niemieckiej i Jatkowej zaszedł tragiczny wypadek.

Z dachu trzechpiętrowego narożnego domu nagle się urwała

bryła zlodowaciałego śniegu

i spadła na głowę, przechodzącego w tym momencie Mordasa Zygmunta. Uderzenie było tak silne, że roztrzaskało Mordasowi czaszkę. Broczac obficie krwią Mordas padł nieprzytomny na chodnik. Przechodnie przewie[...] pogotowia ratunkowego, skąd [...] niu prowizorycznych opatrunków [...] wieziono go w stanie groźnym [...] tala.

Powiadomiona o wypadku [...] wszczęła dochodzenie.

M. COMERT.

PODSTĘP.

— A więc, mój drogi, pamiętaj: żadnego spaceru dzisiaj... za ostro dziś dmie mistral... Do jutra zatem, przyjdę napewno.

Doktór Jan Haller uścisnął dłoń swego pacjenta i przyjaciela lat dziecięcych, Filipa Gilard, i zwrócił się do jego żony:

— Czy zechce pani skorzystać z mego auta, skoro wybiera się pani do miasta? Zgodziła się bez wahania, tłumacząc mężowi z miłym uśmiechem:

— Pojmujesz, tym sposobem wrócę wcześniej.

Filip nie odwzajemnił się uśmiechem. Zadowolił się jedynie odpowiedzią, głosem zmęczonym i ochrypłym:

— Tylko nie śpiesz się, moja droga. Korzystaj ze świeżego powietrza. Jest dobre, pomimo wiatru.

— A zresztą Filip nie będzie sam... zostanę przy nim — odezwał się głos przenikliwy, zarazem pokorny i niechętny.

Klara Gilard ukazała swoją długą i kościstą twarz, której czarne oczy dodawały jej brzydoty.

Oparłszy wypukłe, niskie czoło o szybę, Klara patrzyła za autem, które uniosło Jana Hallera, z Genowefą, a gdy znikł na widnokręgu tuman kurzu za mknącym samochodem, zbliżyła się do leżącego na szezlongu brata, otulonego kołdrami i trawionego gorączką.

— Cierpisz, mój biedny Filipie...

Wstrząsnął głową, za ciężką już dla wychudzonego ciała.

— Nie tak bardzo znowu, — rzekł tonem gorzkiej rezygnacji.

Odezwała się znowu z wylewnem współczuciem:

— Nie mówię o bólu fizycznym. Mam na myśli cierpienie moralne.

— Ależ tak. Zrozumiałem ciebie dobrze... nie mówiłem też o dolegliwości ciała... Myślą jedynie przeżywam śmierć, która nadchodzi — — —

— Nadchodzi dla wszystkich, Filipie. I nikt nie wie zgóry, kiedy nastąpi... Pomimo wszystko nie zrozumiałeś mojej aluzji... albo też zrozumieć jej nie chcesz. Cierpisz, Filipie, dlatego że Genowefa — — —

Nie pozwolił jej dokończyć. Uniósł na szezlongu wyniszczone ciało z energją człowieka w pełni sił:

— Posłuchaj mnie, Klaro, uprzedzam cię raz na zawsze. Jeżeli chcesz pozostać w moim domu, nie wolno ci nigdy źle mówić o Genowefie. Jeżeli jest sądzone, by po mej śmierci pocieszyła się z kim innym, tem gorzej dla mnie, ale tem lepiej dla niej. Tymczasem jednak kocham ją całą duszą i całem mem cielesnem sercem z bezgraniczną ufnością

Wobec tego porywu uczuć Klara oblała się rumieńcem, a potem zbladła. Wkońcu zaprotestowała:

— Co też za myśli przychodzą ci do głowy i jak bardzo jesteś niesprawiedliwy! Jeżeli zaczełam mówić z tobą o twej żonie, to tylko dlatego, że uspokoić cię mogę..

— Nie potrzebuję tego, mówię ci... mam największe zaufania do Genowefy

Głos Klary nabrał wnikliwej słodyczy:

— Dobrze więc: nie mówmy już o niej. Zresztą, zwierzenie, jakie ci zrobić miałam, dotyczy tylko mnie i Jana... Prosił, bym została jego żoną.

— Jan? Ciebie?

— Tak jest: mnie. Czy naprawdę wydaje ci się dziwne, że pokochać można kobietę o smagłej cerze i czarnych włosach?

— Nie, Klaro, nie... nie czas już na żarty i drwiny... Ale nie zauważyłem nigdy, żeby Jan... Ach! rad jestem, że zwrócił się do ciebie... Szlachetny to człowiek i wart ciebie... Wybacz mi moje chwilowe rozdrażnienie, lecz znieść nie mogę, by krzywdzono Genowefę...

— Widzisz przecie, że nie miałam zamiaru jej krzywdzić... A gdybyś odszedł przed nią, w każdym razie nie Jan ci ją zabierze... Jesteśmy po słowie od kilku tygodni, ale rodzice jego robią pewne trudności... Nie chce wywierać przemocy i stąd tajemnica.

Nazajutrz po wizycie doktora zkolei Klara pojechała do miasta z Janem Hallerem.

— Nie mam nic do załatwienia w mieście, — szepnęła mu do ucha. — Ale mam coś do powiedzenia panu. Zatrzymajmy się w jakiej kawiarni.

Tutaj wytłumaczyła mu, rumieniąc się:

— To, co powiedzieć mam, jest bardzo ważne. Wczoraj, po wyjeździe pana z Genowefą, brata mojego ogarnęła taka rozpacz i zazdrość, że nie wiedział, jak go uspokoić... A więc wymyśliłam całą historję... Powiedziałam mu, że kochamy się oboje... że zaręczyliśmy się i czekamy tylko na zgodę pańskich rodziców... Widzi pan, to bardzo proste: czekać będziemy na tę zgodę do śmierci Filipa po to, by mógł się pan ożenić z jego wdową... Niech pan nie protestuje... Wiem dobrze, że stosunki pana z Genowefą są nienaganne... wiem, że nic jej pan nie mówił, ale wiem również dobrze, jak i ona, na co pan czeka, jakkolwiek leczy pan Filipa całem swem sercem i wszystkiemi zasobami swojej wiedzy...

• • •

— Nie, droga Genowefo, nie znasz całej prawdy, a teraz, gdy Filipa nie stało, Jan nigdy nie zdobędzie się na odwagę wyjawienia jej... I jabym milczała także.. O, tak. Poświęciłabym się, gdyby nie to, co zaszło obecnie. Przy trumnie Filipa po raz pierwszy poczułam w sobie nowe życie... Za sześć miesięcy zostanę matką, Genowefo, i trzeba, żeby dziecko moje miało ojca... swojego ojca. Wiem dobrze, że Jan kocha tylko ciebie... Zdaję sobie sprawę, że byłam dla niego tylko czemś przygodnem, w braku czegoś lepszego... nędzną zdobyczą... Ofiarą egzaltowanej wstrzemięźliwości z powodu uczucia dla ciebie — w oczekiwaniu zgonu Filipa... Och!... Genowefo, jaką ohydą była atmosfera kłamstwa, w jakiej żyli[...] scy troje, broniąc konające[...] okrucieństwem życia, a bez[...] śmierci! Obecnie wybiła go[...] kuty. Trzeba, żebyś wyjechał[...] wefo, żebyś usunęła się, by do[...] nowi wypełnienie obowiązku [...] mnie... a zwłaszcza względem [...] nej istoty, której życie w sobie [...] Z całego serca błagam cię o p[...] nie i przebaczam ci także...

* * *

— Daremne są twoje starania [...] Janie. Nie zobaczysz jej w[...] świadczyła mi, że nigdy już [...] my o niej... że poświęci [...] by uwolnić się od wyrzutu s[...] zdradzała męża nadzieją i w [...] budziła w nim szalone porywy [...] ści, które zażegnać musiałam [...] my ci sposób... Chce odkupić [...] je... Nie wiem jak... ale od ciebie [...] poświęcenia... Oto kartka, którą [...] ła mi doręczyć panu:

„Dla spokoju mego na ziemi [...] wienia mego na tamtym świecie [...] Cię, Janie, byś poślubił Klarę [...]

Czy będziesz mógł zapomnieć [...] jej brzydocie, panie Janie? [...] łasz okazać mi trochę przyw[...] cześć tej, która ciebie tak ko[...] daje cię mnie?... Milczysz[...] oczach masz łzy... To znaczy [...] Prawda, panie Janie?

Tłum. L[...]

—::—

SPORT

20 spotkań w ringu.

Dzisiejsze przedboje pięściarzy.

Dziś o godz. 19 rozpoczną się w lokalu K. E. doroczne przedboje naszych pugilatorów o mistrzostwo okręgu łódzkiego, które w roku bieżącym zapowiadają się rewelacyjnie ze względu na idealną obsadę we wszystkich wagach.

Według kolejności wag o zaszczytny tytuł mistrza okręgu łódzkiego ubiegać się będą następujący zawodnicy:

W wadze muszej: Słowiński, Kurzawski, O... (K. E.), Brzęczek, Ciepłowski (Zjednoczeni), Pawlak, Leszczyński (IKP), Pietrzyński, ..., Wolrab i Optułowicz (Wima).

W wadze koguciej: Młynarczyk, Morawski, ... (K. E.), Gonera (Zjedn.), Spodenkiewicz, ..., Szyszkiewicz (IKP), Bicer (Union), Kus (Sokół), Gawin (Geyer), Cegielski i Wie... (Wima).

W wadze piórkowej: Chojnacki, Jakubowski, ...owicz (KE), Cyran, Krauklis (Zjedn.), Banasiak, Wojciechowski (IKP), Pirpo (Union), Szczepaniak (Sokół), Lipiec (Geyer), Kawczyński i Zieliński (Wima).

W wadze lekkiej: Kiljański, Wełna (KE), Marczewski, Bartosiak (Zjedn.), Chmielewski (IKP), Klimczak, Pisarski (Sokół), Baranowski, Kunikowski (Wima) i Majer J. (Geyer).

W wadze półśredniej: Kraszewski, Kuropatwa (KE), Wojdalski (KE), Garnczarek (IKP), Wudel (Union), Seweryniak (Sokół) i Augustyniak (Wima).

W wadze średniej: Sadzak (KE), Etal II (I. K. P.) i Trzonek (Sokół).

W Wadze półciężkiej: Hymer (KE), Rosław (Zjedn.), Sztal I (IKP) i Ulężałka (Sokół).

W wadze ciężkiej: Kłodas (Zjedn.), Krenc (Union) i Stibbe (Union).

W dzisiejszych przedbojach przewidzianych jest około 20 spotkań, jutro około 16, w sobotę 12 i w niedzielę 8 spotkań.

Ruch w zgierskim basenie.

Zawody pływackie młodzieży szkolnej.

W dniu 29 marca r. b. o godz. 4-tej po południu w basenie zakładu kąpielowego w Zgierzu pod protektoratem kuratora Okręgu Szkolnego Łódzkiego p. Jerzego Gadomskiego Towarzystwo Nauczycieli Wychowania Fizycznego w ... organizuje

zawody pływackie
uczniów łódzkich szkół średnich.

Program przewiduje następujące punkty: 1. Bieg dla uczniów od lat 10 do 12, odległość 15 mtr. — styl klasyczny 2. Bieg dla uczniów od lat 10 do 12 odl. 15 mtr. — styl dowolny. 3. Bieg dla uczniów od lat 12 do 14, odl. ... mtr. — styl klasyczny. 4. Bieg dla uczniów od lat 12 do 14 odl. 30 mtr. — styl dowolny. 5. Bieg dla uczenic od lat 12 do 15 odl. 30 mtr. styl dowolny. 6. Bieg dla uczniów od lat 14 do 16 odl. 45 mtr. — styl klasyczny. 7. Bieg dla uczniów od lat 14 do 16 odl. 45 mtr. — styl dowolny 8. Bieg dla uczenic od lat 15 i wzwyż odl. 45 mtr. — styl dowolny. 9. Bieg dla uczniów od lat 16 i wzwyż odl. 60 mtr. — styl klasyczny 10. Bieg dla uczenic od lat 16 i wzwyż odl. 60 mtr. — styl dowolny. 11. Bieg dla uczniów od lat 16 i wzwyż odl. 60 mtr — styl dowolny. 12. Bieg dla uczniów sztafeta 4×30 mtr., 13. Skoki do wody dla uczenic, 14. Skoki do wody dla uczniów. 15. Rozdanie nagród.

Przedbiegi odbędą się w piątek, dnia 27 b. m. o godz. 10 rano.

Bilety w cenie 1 zł. (stojące balkon) 3 zł. (siedzące balkon), 5 zł. (parter) nabywać można u przewodniczącego komisji organizacyjnej Eustachego Kraka (Gimn. p. A. Zimowskiego, Boczna 5), a w dniu zawodów w kasie basenu w Zgierzu.

Ożywienie wśród sportowców.

Nowinki pabjanickie.

W nadchodzącą niedzielę rozegrane zostanie w Pabjanicach międzymiastowe spotkanie w zapasach Łódź — Warszawa. Początkowo projektowano również spotkanie w podnoszeniu ciężarów, lecz z powodu zbyt dużej różnicy w klasie między zawodnikami łódzkimi i warszawskimi, zrezygnowano narazie z zapasów. Początek zawodów o godz. 12 w południe.

* * *

Wyniki ostatnio rozegranych spotkań pingpongowych przedstawiają się następująco: ...owler Kruschender — Makkabi (Zgierz) ...Gimnazjum — Orle (Pabianice) 10:0.

* * *

Szachowe zawody rozegrane między Zw. Naucz. (Łódź) a Orlęciem (Pabianice) zakończyły się zwycięstwem miejscowych w stosunku 3 i pół na 2 i pół. Dzięki temu zwycięstwu drużyna Orlęcia zakwalifikowała się do okręgowej kl. B ZOZSz. Na wyróżnienie zasługuje partja rozegrana pomiędzy pp. Urbankiewiczem (Orle) i Cyganowiczem (Zw. N.), która wygrywa pierwszy w pozycji „warjant" po ładnej kombinacji.

Sport w kilku słowach.

(—) Sprawa meczu bokserskiego Polska — Węgry bynajmniej nie uciekła jeszcze. Węgierski Związek Bokserski zdecydował się ostatecznie na swem ostatniem posiedzeniu zerwać stosunki z PZB., aż do chwili, kiedy polskie władze bokserskie nie unieważnią spotkania rozegranego w Poznaniu i nie wyznaczą ponownego spotkania między reprezentacjami Polski i Węgier. PZB. w sprawie tej nie wyznaczył jeszcze swojej decyzji.

(—) Po rozegraniu finałowych spotkań bokserskich o mistrzostwo okręgu warszawskiego mistrzami zostali w stolicy następujący mistrzowie: waga musza: Kazimierski, waga koguzia: ..., waga piórkowa: Anders, waga lekka: ..., waga półśrednia: Wolski, waga średnia: ..., waga półciężka: Mizerski. W wadze ciężkiej mistrz Warszawy nie został wyłoniony.

(—) Długotrwałe pertraktacje między Legią warszawską a niektóremi klubami rumuńskiemi zostały ostatecznie zakończone. Legja została zaangażowana do Bukaresztu na dzień 12 i 13 kwietnia i zmierzy swe siły początkowo z drużyną piłkarską Tricolor. Drugi przeciwnik Legji nie został jeszcze wyznaczony. Jednocześnie donoszą z Warszawy, że Legja otrzymała zaszczytne zaproszenie na 28 czerwca od Rapidu wiedeńskiego na rozegranie spotkania w Wiedniu. Legja nie wyraziła jeszcze zgody, gdyż w dniu tym ma się zmierzyć o mistrzostwo Ligi z Polonją warszawską. W wypadku o ile Polonja zgodzi się na przesunięcie tego spotkania mecz Rapid — Legja dojdzie do skutku.

(—) W kwietniu rozegrane zostanie w Łodzi międzyklubowe spotkanie w podnoszeniu ciężarów Legja — Barkochba o drużynowe mistrzostwo Polski.

„Marokko" w kinie „Splendid".

Nowe nazwisko wschodzi na firmamencie gwiazd ekranu: Marlena Dietrich, dla której talentu niema określenia, brak słów. Marlena Dietrich po „Niebieskim motylu" i „Marokko" będzie

największą sensacją

w świecie filmu.

W filmie „Marokko" Marlena Dietrich, w roli podrzędnej aktorki kabaretowej, śpiewa, a raczej nuci, dwie piosenki, jedną po francusku, drugą — po angielsku.

Talent Sternberga, realizatora takich filmów jak „Ludzie podziemi", „Ostatni rozkaz" i „Niebieski motyl", robi z „Marokka" niezaprzeczone arcydzieło, wstrząsający dramat, który musi wzbudzić entuzjazm nawet u najbardziej zblazowanego widza.

Film jest przepojony żarem afrykańskiego słońca; koloryt znany z „Braterstwa krwi" (Beau Geste) nabiera w niektórych fragmentach „Marokka" przedziwnej ostrości. Film jest przepojony wielką, nadziemską wprost, miłością pomimo tego, że niema w filmie ani jednego pocałunku. Film jest przepojony cudowną melodją uczucia i serca, choć akcja się rozgrywa bez akompanjamentu ilustracji muzycznej.

Wielki film, jakiego dawno już nie było i jakiego tak prędko znów nie będzie chyba, że jeszcze w tym sezonie zobaczymy najnowszy film Charlie Chaplina p. t. „Światła wielkomiejskie". Tu podkreślić należy że „Marokko" sprowadzono do Polski z godną podziwu szybkością, gdyż nie widziała go jeszcze

większość stolic europejskich.

„Marokko"— to film stuprocentowy mówiony, a jednak djalogi zostały tak kunsztownie i umiejętnie rozmieszczone że nie nużą, przeciwnie podnoszą wartość i wrażenie całości.

Marlena Dietrich, reżyserja Sternberga, wspaniałe zdjęcia, znakomita strona dźwiękowa przecudna treść scenarjusza Benno Vigny „Amy Jolly" — oto walory „Marokka", dotąd omówione. Lecz bodaj czy nie największemi atrakcjami filmu są dwaj męscy bohaterzy: Gary Cooper w roli legjonisty i Adolphe Menjou a zwłaszcza ten pierwszy.

Potężne jest zakończenie filmu. Niema szablonowego pocałunku. Tylko kiedy Gary Cooper z oddziałem wyrusza na pustynię, Marlena przyłącza się do taboru i również idzie za nim śladami Legji Cudzoziemskiej.

Ep.

Co nas po pracy rozweseli?

Wieczorne rozrywki Łodzi.

Teatr Miejski: — Ulica.
Teatr Kameralny:: — Kort, sport i miłość.
Teatr Popularny: — Czar munduru.
Instytut Propagandy Sztuki: — Wystawa Listopadowa.
Filharmonja: — „Miłość i zbrodnia w piśmie" — odczyt R. Schermana.
Dobry Wieczór: — Tysiąc pięknych dziewcząt.
Apollo: — Zmartwychwstanie.
Bajka: — Skrzydlata flota.
Casino: — Monte Carlo.
Capitol: — wyspa zatopionych serc.
Corso: — Serce maharadży.
Czary: — W sieci intryg.
Grand-Kino — „Odkupienie".
Luna — „Pochodnia".
Mimoza: — Głos serca.
Odeon: — Wesołe kobietki.
Oświatowy: — Dla dorosłych. Rozkosze niebezpieczeństwa. Dla młodz. Walka o brylant.
Palace: — Anioł na bagnisku.
Przedwiośnie: — Bohater krwawej areny.
Resursa: — Halka.
Splendid: — Marokko.
Spółdzielnia: — Król królów.
Wodewil: — Miłość Kozaka.
Zachęta: — I. Szkocki express. II. Wiosna w Praterze.

WINSZUJEMY.

Jutro: Ludgerowi.
Wschód słońca 5.29.
Zachód — 5.55.
Długość dnia 12.27.
Przybyło dnia 4.41.
Tydzień 13.

Radjo-kącik

Czwartek.

11.58 Sygnał czasu, kom. meteorol., program dzienny i repert. teatrów i kin. 12.15 — 12.35 Muzyka z płyt gramof., 12.35 Koncert szkolny 14.00 Pogadanka. 14.40 — 15.20 Odczyty dla maturzystów, 15.35 Kom. LOPP. 15.50 Odczyt z Katowic. 16.10 Kom. dla żeglugi i rybaków. 16.15 Płyty gramof., 17.15 Odczyt z Wilna. 17.45 — 18.45 Koncert. 18.45 — 19.10 Rozmaitości 19.10 Kom. Izby Przem. - Handl. i program na dzień nast. 19.25 Uwagi dla detektorowiczów. 19.30 — 19.35 Komunikat. 19.40 Pras. dziennik radj., 20.00 Feljeton 20.15 Pogad. radjotechn., 20.30 — 21.30 Koncert popularny. 21.30 Słuchowisko, 22.15 Koncert, 22.50 Kom. i muz. taneczna.

Katowice, czwartek 408,7 m.

11.40 Przegląd prasy kraj 11.58 Sygnał czasu, kom meteorol., program na dzień bież., 12.10 — 12.35 Koncert gramof., 12.35 Koncert szkolny. 14.20 Kom gospodarczy. 14.40 — 15.20 Odczyt dla maturzystów. 15.20 Komunikaty. 15.35 Kom. LOPP 15.50 Dr. W. Ormicki: „Co każdy Polak o Śląsku wiedzieć winien?". 16.10 — 16.55 Koncert z płyt gramof., 16.55 „Nil desperandum — głuchoniemi pragną pracować dla społeczeństwa" wygł. dr. Ziemianowski. 17.15 Odczyt z Wilna. 17.45 — 18.45 Koncert 18.45 Codz. odcinek powieść. 19.00 Rozmaitości. 19.15 Prof. A. Mitcha: „Zarys twórczości Mozarta". 19.40 Pras. dziennik radj. 19.55 — 20.00 Komunikaty harcerskie 20.00 Feljeton. 20.15 Pogadanka radjotechn. 20.30 Koncert. 21.30 Słuchowisko 22.15 Recital śpiew. z Krak., 22.50 — 24.00 Kom. i muz taneczna.

Königswusterhausen, 1634,9 m.

12.00 — 12.55 Płyty gramofonowe. 14.00 — 15.00 Płyty gramof., 15.00 — 15.30 Program dla dzieci, 15.45 — 16.00 Dorothea Hofer - Dernburg „Świat dziecka jako wola i przedstawienie" 16.35 — 17.30 Koncert. 17.30 — 17.55 Prof. Mersmann: Muzyka domowa. 18.25 Prez. dr O Junghann: „Problem mniejszościowy a Europa" 18.30 — 18.55 Prof. E. Ttzler: „Psychologja pracy a powodzenie w życiu". 19.00 — 19.25 Angielski dla zaawans. 20.00 — 20.25 Inż. O. Bairz: „Projekt w wielkiej stacji radjowej". Nast. muzyka taneczna.

—:o:—

TEATR KAMERALNY.

Dziś premjera komedji Hirschfelda „Kort, sport i miłość".

Jutro po raz ostatni „Tak się zdobywa kobiety".

TEATR POPULARNY.

Dziś operetka Stefana Turskiego „Czar munduru".

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA PIOTRKOWSKA 295.

Dnia 26 b. m. o godz. 8.15 wieczorem na rzecz Szkoły Pracy odegrany będzie historyczny dramat w 8 odsłonach p. t. „Obrona Częstochowy".

ŻYCIE EKONOMICZNE.

NOTOWANIA ZŁOTEGO ZAGRANICĄ.

Londyn 43.38, N. Jork 11.21 i pół, Praga 377.10 — 379.10, Wiedeń czeki 79.55 — 79.83. Zurych 58.25 Berlin 46.67 i pół — 47.07 i pół, wypłaty na Warszawę i Poznań 46.87 i pół — 47.07 i pół. na Katowice 46.90 — 47.10.

GIEŁDY ZAGRANICZNE.

Londyn. Notowania końcowe: N. Jork 486.01 Paryż 124.18, Berlin 20.38 3/4 Montreal 486.12, Amsterdam 12.12, Bruksela 34.89 7/8. Włochy 92.77 Szwajcarja 25.24 7/8 Kopenhaga 18.16 i pół. Sztokholm 18.14 1/4 Oslo 18.16 1/8. Wiedeń 34.56 Warszawa 43.38.

Paryż. Londyn 124.18 i pół N. Jork 25.55 i pół, Szwajcarja 91.25 Berlin 609.—

Gdańsk. Notowania w guldenach gdańskich: 100 złotych 57.60 — 57.72 telegraf. wypłaty na Warszawę 58.59 — 57.70.

BAWEŁNA.

Liverpool. 24. 3. Amerykańska, zamknięcie: marzec 5.71, kwiecień 5.73, maj 5.76, czerwiec 5.80, lipiec 5.85, sierpień 5.89 wrzesień 5.92, październik 5.96, listopad 5.99, grudzień 6.03, styczeń 6.07, luty 6.11. Loco 5.85.

Liverpool. 24. 3. — Egipska — zamknięcie: marzec 9.04 maj 8.97 lipiec 0.06, wrzesień 9.17, październik 9.24, listopad 9.24, styczeń 9.38. Loco 9.55

Nowy Jork. 24. 3. Amerykańska, zamknięcie: loco 10.80, kontrakty: marzec 10.68, kwiecień 10.78 maj 10.85 czerwiec, 10.95, lipiec 11.07 sierpień 11.18, wrzesień 11.30, październik 11.41, listopad 11.49 grudzień 11.58, styczeń 11.69.

Nowy Orlean. 24. 3. Amerykańska — zamknięcie marzec 10.70 maj 10.85, lipiec 11.08, październik 11.37, grudzień 11.58, styczeń 11.66. Loco 10.45.

Waluty, dewizy i akcje na giełdzie warszawskiej

DALSZY SPADEK KURSÓW DEWIZ.

Obroty dewizami zagranicznemi na zebraniu giełdy walutowej nie sięgały jeszcze normy średniej. Tendencja była przeważnie słabsza. Dolary Stan. Zjednoczonych ofiarowywano po kursie wczorajszym, lecz nabywcy wyżej 8.92 płacić nie chcieli wobec czego do tranzakcji nie doszło. Dewizy na Nowy Jork i Kabel obniżyły się o 0.1 gr (na 1 dolarze) na Londyn (na 1 funcie) i Pragę — o pół gr., na Włochy — półtora gr. i na Szwajcarję — o 4 gr. Z pozostałych dewiz Holandja zyskała na kursie 4 gr., bez zmiany natomiast pozostały dewizy na Belgję, Bukareszt i Paryż.

PAPIERY PROCENTOWE.

W złotych za 1 szt. Poż. Inwest. 93.00, W procentach nominaln. P.P. Konwers. 49.00 — 49.25 — 49.00 P. Dolarowa 75.00 — 75.50. P. Stabilizacyjna 83.00. Poż. Kolejowa 104.25, L.Z.B. Rolnego 83.25. L.Z.B. Rolnego 94.00, L.Z.B.G. Kraj 83.25 L.Z.B.G. Kraj 94.00, Obl. B.G. Kraj. 8325 Obl. B.G. Kraj 94.00, Obl. Bud. B. Kraj. 93.00. LZTKPP 83.00 LzTK. Ziem. 52.35 — 52.50. L.K. m. Warsz 58.00. T. K. m. Warsz. 72.30 — 72.85 — 72.50 LZ. m. Częst. 63.75 T.K m. Lublina 64.00. T.K. m. Radom 75.25. P.K. m. Warszawy 49.25.

POŻYCZKI PAŃSTWOWE — NIECO SŁABSZE. PRYWATNE PAPIERY LOKACYJNE — MOCNIEJSZE.

W dziale pożyczek państwowych panował nastrój nieco słabszy. 5 proc. Poż. Konwersyjna obniżyła się o 10 gr., po niższym zaś o 1 proc. kursie sprzedawano 4 proc. Prem. Poż. Inwestycyjna oraz 7 proc. Poż. Stabilizacyjną. Pozostałe pożyczki, a mianowicie: 6 proc. Poż. Dolarowa oraz 10 proc. Poż. Kolejowa zmian kursowych nie wykazały. 7 proc. i 8 proc. listy zastawne i obligacje banków państwowych były zakupywane po kursach dotychczasowych. Obroty listami zastawnemi towarzystw kredytowych były nieco żywsze. Kursy się poprawiły. 4 i pół proc. L. Z. Ziemskie, 5 proc. i 8 proc. L. Z. m. Warszawy i 8 proc. L. Z. m. Częstochowy zyskały na kursie po 25 gr.. Za 10 proc. L. Z. m. Radomia płacono kurs wczorajszy i wreszcie 10 proc. L. Z. m. Lublina w stosunku do poprzedniego, dość dawno notowanego kursu obniżyły się o 50 groszy. Z obligacyj m. Warszawy obracano jedynie 6 proc. Poż. VIII i IX em. po kursie o 25 gr. niższym od wczorajszych.

MAŁE OBROTY AKCJAMI.

Obroty akcjami zmniejszyły się, gdyż wieloma objektami nie można było dokonać tranzakcyj głównie z powodu braku materjału. Naogół panowała **tendencja słabsza.** Z akcyj bankowych akcje Banku Polskiego obniżyły się o 1 zł. Akcje Banku Towarzystw Spółdzielczych notowano bez kuponu za 1930 r. w wysokości 8 proc. t. j. po zł. 40 od akcji 500-złotowej. Z akcyj przemysłu cukrowniczego żądano za akcje Warsz. Tow. Fabryk Cukru 29. Do tranzakcji nie doszło. Z akcyj metalurgicznych Norbliny obniżyły się o 50 gr. oraz Ostrowieckie — o zł. 1. Starachowice zakupywano po kursie wczorajszym. Usilnie były poszukiwane Lilpopy, za które chciano płacić 21.75, lecz wobec braku sprzedawców, tranzakcyj nie zawierano. Dopytywano się również o Rudzkiego.

KURSY AKCYJ.

Bank Polski 135.50 — 134.75. B. Tow. Spółdzielcz. bez kuponu Norblin 34.50. Ostrowieckie 43.00, Starachowice 11.87.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Warszawa, 25. 3. Urzędowa Cedula Giełdy Zbożowo - Towarowej w Warszawie. Kursy ustalone na podstawie cen rynkowych. Ceny rozumieją się za 100 kilogramów, parytet wagon Warszawa. Żyto 21.75 — 22.25, pszenica 27 — 28, owies jednolity 25 i pół — 27, — zbierany 24 — 5, jęczmień na kaszę 23 — 24 — browarny bez obrot. mąka pszen. luksusowa 52 — 62, — pszen 4/0 45 — 52, — żytnia wg. t. p. 36 — 37, otręby pszen. szale 19 — 19 i pół — średnie 18 — 19, — żytnie 16 i pół — 17, kuchy lniane 32 — 33, — rzepakowe 19 i pół — 20 i pół groch polny jadalny 25 — 28, — wiktorja 30 — 32, koniczyna czerwona bez kanianki o czyst. do 97 proc. 290 — 360 koniczyna biała bez kanianki o czystości do 97 proc. 270 — 400, wyka siewna 31 — 35, seradela podw. czyszczona 74 — 77, peluszka siewna 37 — 39, łubin niebieski 21 i pół — 22 i pół. — żółty siewny 35 — 38. Obroty średnie. Usposobienie spokojne.

REKOLEKCJE DLA STRZELCÓW I STRZELCZYŃ.

W dniach 25, 26 i 27 marca b. r. o godz. 19-ej w kościele katedralnym (św. Stanisława Kostki) odbywać się będą rekolekcje dla wszystkich członków i członkiń Związku Strzeleckiego i ich rodzin.

Rekolekcje prowadzić będzie ks. dr. Roszkowski — kapelan Związku Strzeleckiego.

W sobotę, dnia 26 marca b. r. o godz. 18-ej odbędzie się spowiedź wszystkich oddziałów Z. S., zaś w niedzielę dnia 29 marca b. r. w godzinach rannych odbędzie się generalna Komunja św.

...się szczęście uśmiechnęło?

...na tabela wygranych XXII ...skiej Loterji Państwowej.

Trzynasty dzień ciągnienia.

Tabela nieurzędowa.

V KLASA.

...zł. na nr.: 146982.
...zł. na nr.: 178230.
10.000 zł. na nr.: 4078 10501 23446.
...000 zł. na nr.: 101051 170514 177452.
...000 zł. na nr.: 47057 162436 206449.
2.000 zł. na nr.: 5714 23375 24885 45034 ...641 63858 80436 80712 81655 119637 ...126426 132816 133423 141138 149615 158953 164848 168440 187212 195387 199154 206480 208724.
1.000 zł. na nr.: 2059 3210 5943 17335 ...232 28654 29743 30207 34238 40605 44178 ...890 56209 79514 93169 94693 100386 106701 123779 136020 147828 150445 151668 155639 159734 171756 176559 187691 190009 191946 198384 203354 208979.
...zł. na nr.: 16 3815 4644 5442 6008 6484 ...7901 9574 10044 10785 11032 11052 ...879 14357 16624 18466 18798 20114 21469 ...639 26528 28239 28646 31181 32807 33007 ...920 40413 41032 45698 48178 48769 50295 ...798 50369 63192 63613 64398 65009 66368 ...651 70177 70405 71270 73148 76152 78091 ...146 80344 80678 81427 83438 84852 85655 ...648 89947 91001 92515 92962 93329 93542 ...919 100357 100873 101217 102421 105119 107325 107693 118036 120083 120420 125541 125582 126608 127066 127989 130699 136609 138848 138554 140590 144079 145365 146123 146185 147600 148778 149478 149574 150105 150213 151639 153495 157765 159178 160261 161245 164982 165332 165363 165818 168368 168548 168810 171764 173475 176312 177617 178889 179023 180073 191288 182894 183923 185004 187903 190115 189861 191377 193458 198507 203256 204716 208246.
...250 zł. wygrały następujące numery: ...217 362 405 16 67 597 601 24 831 90 946 ...430 569 748 98 901 4 74 82 97 99 2100 ...12 82 626 758 921 48 3148 52 78 287 ...594 626 49 79 863 4067 135 337 96 965 ...90 744 846 66 5021 28 51 106 219 371 ...600 726 95 932 6059 69 142 207 341 ...774 811 25 802 7000 21 35 49 56 62 ...707 824 8030 117 95 249 451 58 508 33 ...904 5 9223 75 89 310 52 415 26 881.

10020 104 289 332 583 665 95 764 934 67 11035 39 54 73 331 39 403 74 83 520 31 97 673 82 900 12004 10 69 77 181 525 47 74 99 640 761 825 58 13150 271 325 445 557 638 68 75 87 97 767 808 14044 87 174 286 321 86 421 61 530 747 64 89 863 15137 206 355 64 522 30 88 635 40 74 7048 82 803 16002 121 84 309 86 93 634 740 82 958 55 17036 105 236 317 73 89 502 600 24 705 17 32 57 74 934 18262 401 2 528 41 45 86 739 64 89 99 805 19 996 19061 156 62 68 78 286 312 434 530 61 649 719 39 57 885 935.

20059 182 296 308 11 99 427 510 67 99 670 703 7 831 57 70 900 71 21044 128 37 53 59 80 220 51 328 430 558 621 29 710 833 46 91 982 22000 140 51 350 419 708 824 91 939 43 68 96 23051 264 66 85 341 515 695 834 64 85 906 28 24058 214 43 349 667 774 89 851 72 921 44 51 25004 232 72 319 33 47 423 588 637 45 718 36 43 801 33 905 23 26011 76 81 238 46 52 308 70 625 71 88 892 930 27033 110 22 37 92 212 333 42 28006 11 111 356 484 917 82 90 29129 44 253 75 85 415 49 57 559 84 650 756 92 837 81.

30033 184 238 60 86 89 311 97 404 515 676 751 89 907 50 31026 126 200 1 37 84 90 316 27 474 575 83 93 610 842 51 983 32029 246 88 315 409 562 688 804 87 33059 117 63 56 229 32 44 343 76 442 773 828 34293 99 340 93 473 80 501 81 622 36 51 736 54 824 914 19 35212 402 35 47 59 624 789 36105 206 714 24 80 820 63 37021 178 259 66 307 93 422 47 71 74 565 703 35 59 861 82 910 38136 275 357 601 416 698 732 59 845 51 85 994 39005 155 229 76 312 24 888 548 59 99 651 91 794 849 911 71 85 98.

40008 64 137 43 333 417 503 644 50 953 66 41205 42 393 429 42 74 537 46 87 94 930 42002 4 26 65 75 127 29 72 92 223 30 80 390 425 626 40 94 763 815 15 24 65 43173 256 78 340 77 419 514 84 500 68 712 865 954 99 44217 37 316 21 410 38 53 80 84 542 622 749 961 88 45000 146 215 70 94 328 73 540 629 95 744 827 60 46127 77 97 202 51 311 46 510 636 88 747 839 44 990 47081 122 295 416 560 878 94 916 48025 46 61 67 130 61 237 53 65 880 949 49098 150 92 210 345 55 92 99 421 90 569 87 689 728 50 934.

50031 71 191 275 302 94 449 85 641 89 702 45 97 892 981 93 51070 94 164 390 406 505 27 33 46 703 804 985 52133 91 221 62 346 452 544 630 57 744 65 955 53007 32 233 58 391 482 522 38 633 891 54094 122 782 55010 31 156 93 219 24 699 717 28 29 38 805 46 929 56067 252 431 37 569 808 988 57019 57 103 263 88 354 469 651 73 770 853 95 58147 209 31 69 319 415 91 566 629 755 866 70 97 59087 181 215 22 57 479 82 580 624 899.

60003 144 75 262 89 467 682 79 744 53 61097 118 82 227 39 377 97 493 597 696 98 731 48 824 931 62018 202 50 370 73 543 61 70 545 63265 375 84 412 89 94 669 710 20 48 64423 36 98 655 790 65171 284 357 64 401 69 96 522 39 83 674 875 954 62 85 66033 124 95 266 327 46 516 37 46 694 51 911 65 67 67031 62 75 84 136 51 272 385 494 500 371 957 92 68052 123 52 237 395 96 400 543 624 796 866 73 69142 74 85 288 336 423 53 519 616 17 94 759 75 809 917.

70182 206 16 72 405 541 659 85 752 91 995 71020 100 7 11 98 236 62 76 320 543 646 69 854 72030 52 55 264 308 32 74 465 82 527 693 809 18 73000 22 136 91 222 82 368 84 527 636 992 74107 228 70 362 452 516 724 67 88 75128 42 47 66 358 521 61 700 67 820 905 7 76024 213 389 430 76 536 616 727 59 979 77202 335 93 536 606 717 36 78042 79 268 359 92 520 73 92 588 769 79001 50 108 255 78 303 69 475 501 57 708 51 830 975 90.

80039 382 553 791 93 868 83 81166 216 31 95 309 31 58 437 889 943 74 82102 55 206 343 86 458 75 589 621 95 778 82 847 910 83030 107 43 214 52 300 59 98 504 51 692 97 811 54 923 84067 121 57 245 63 347 60 426 632 64 957 70 76 85127 29 207 8 11 427 32 675 737 823 86003 17 90 195 235 45 416 506 55 68 627 32 53 741 912 60 92 87163 72 222 47 313 63 492 591 612 742 48 77 82 885 927 43 58 91 88010 56 351 437 558 753 822 89109 43 305 16 448 588 602 15 901 48 54

90013 242 57 61 81 90 425 29 88 551 62 97 711 13 82 915 39 91038 126 64 81 213 357 412 591 639 46 81 99 702 92026 53 110 36 98 202 44 363 431 554 713 929 93017 54 90 177 348 93 411 33 96 515 83 688 94037 89 134 206 363 439 509 46 708 30 40 85 909 95028 89 120 33 210 45 76 306 445 77 78 712 38 52 87 915 96038 70 113 63 65 281 383 538 48 474 748 904 97066 198 327 90 492 514 52 93 678 83 87 88 773 969 98057 62 209 431 532 36 88 692 704 12 90 819 73 907 45 87 99082 182 332 589 877 80.

100124 246 96 329 427 50 514 643 751 63 78 835 903 83 101032 192 304 12 53 54 95 97 400 26 541 683 721 62 844 97 102110 304 6 32 46 686 764 80 911 50 103002 29 75 81 212 49 423 535 39 49 623 93 840 85 96 928 104026 38 51 82 148 249 364 418 53 550 607 819 82 911 65 105034 248 307 67 476 501 46 49 75 622 106134 207 13 417 502 47 774 812 52 951 107052 82 126 41 72 90 97 228 316 447 88 691 701 108055 75 133 52 61 67 233 474 542 66 632 40 68 72 709 36 905 75 109043 122 39 338 685 786 811 24 53 55 78 903 23 85.

110115 60 242 77 464 93 554 781 803 39 42 46 904 81 111019 106 41 49 485 550 604 804 904 112035 266 339 95 482 539 56 729 23 113065 175 86 215 35 435 611 92 900 114030 109 220 26 495 531 45 98 601 721 27 115085 255 393 94 769 979 90 116039 40 213 42 54 359 72 483 94 521 693 937 117128 289 326 48 92 444 612 71 92 749 898 971 118009 21 137 338 63 68 448 55 93 528 688 825 73 99 915 21 48 87 119054 116 19 54 70 201 9 99 413 688 712 63 851 945.

120079 176 212 364 432 75 505 611 729 82 947 121023 52 219 36 345 835 41 96 917 122169 208 338 543 664 69 710 814 70 952 64 123038 441 519 31 623 71 709 981 124000 113 64 221 28 59 356 414 568 78 99 614 16 920 72 125057 59 62 178 220 85 335 37 444 547 605 731 838 61 985 96 126177 79 348 427 534 58 59 859 927 51 91 127165 208 302 12 54 96 401 53 515 610 48 740 97 912 24 88 128092 95 204 13 23 312 85 401 53 528 59 64 68 97 619 49 99 129047 137 71 303 65 433 50 657 745 824 74 914.

130291 490 513 64 613 56 760 72 877 920 59 131143 219 81 309 20 41 50 464 571 609 70 76 739 45 917 37 132043 201 15 621 856 90 927 73 133122 479 84 548 677 768 827 90 906 134050 93 141 89 231 302 61 64 81 446 58 85 524 638 89 771 827 79 135047 112 84 87 278 95 377 87 94 400 90 509 83 87 670 791 869 78 945 49 88 136018 68 150 62 201 318 407 22 97 606 713 69 882 935 137090 68 144 273 76 303 75 561 748 920 138147 83 301 43 423 550 662 723 853 994 139046 64 132 38 334 37 418 685 726 45 804 16 930.

140114 49 85 216 430 602 80 99 700 57 991 141034 181 315 675 783 827 142063 84 144 240 313 73 510 97 651 886 143078 80 394 418 40 542 62 768 852 144083 108 29 244 78 300 9 18 68 461 567 623 90 809 20 930 59 145008 45 128 81 275 526 618 29 787 868 952 146027 126 71 395 495 563 90 620 748 50 54 834 954 66 147022 130 202 30 385 448 52 621 26 726 58 62 78 800 30 41 47 941 69 86 148106 75 371 431 543 73 77 98 682 729 60 69 850 924 149039 218 32 52 544 54 614 61 703 870 91.

150062 210 378 84 575 684 746 890 151021 117 79 255 59 543 89 707 152080 121 78 226 35 338 523 841 74 92 933 153017 38 64 84 93 128 29 92 206 69 344 64 550 96 820 919 55 154020 226 386 426 30 34 74 329 43 650 93 155137 76 233 63 70 314 20 92 435 96 536 798 897 908 10 53 156044 117 18 24 457 512 17 613 17 816 21 54 57 62 944 157144 52 255 427 524 39 740 49 897 960 158525 37 65 66 635 159135 46 85 260 367 446 531 49 754 73 810 9833 95.

160022 24 163 262 440 713 825 80 161146 299 731 48 74 867 88 162069 71 90 142 479 523 81 612 26 30 741 163022 72 134 35 54 346 64 65 87 481 88 511 43 633 39 839 71 86 990 164265 435 534 603 24 69 705 831 66 963 165161 75 386 414 642 65 881 941 66 166012 21 9 162 379 498 571 639 739 59 802 61 976 167050 259 315 595 610 11 30 53 89 791 951 98 168017 54 64 74 139 322 28 99 443 596 719 40 826 951 169009 69 83 196 294 302 489 726 55 74 826 94 917 46.

170102 52 95 200 29 66 68 487 564 87 671 94 708 992 171052 90 144 203 09 358 60 71 420 25 47 559 787 89 961 86 172037 430 568 86 98 739 42 932 173063 88 93 156 204 366 749 87 842 45 48 174027 114 15 66 88 202 542 53 609 23 63 71 75 93 726 90 911 175014 31 35 51 63 89 134 287 422 789 810 950 71 75 85 176036 44 66 291 409 34 44 519 838 930 93 177149 302 31 544 657 814 975 178004 34 51 251 403 67 515 28 82 694 770 832 57 954 73 179082 133 62 74 85 244 303 422 73 612 72 769 971 81 99.

180055 75 83 148 269 76 619 38 54 61 768 802 986 181142 81 248 51 317 50 584 647 794 860 965 182044 80 152 248 378 406 19 524 635 723 183475 586 624 772 76 944 184172 273 93 311 48 493 595 795 843 185022 134 56 236 384 85 436 558 824 79 186060 126 405 611 63 831 63 187271 328 89 478 510 730 77 845 96 188015 30 43 126 394 428 53 521 58 606 727 52 810 38 900 189135 271 347 71 487 532 55 621 736 844 925 31.

190031 131 82 306 74 434 76 635 704 70 95 989 92 93 191249 66 72 352 668 74 809 83 970 192000 01 79 108 28 61 285 741 821 89 193305 463 88 546 92 882 194020 169 201 29 37 49 483 514 19 704 812 98 901 195122 62 252 59 619 35 935 77 196144 95 361 684 99 792 968 197196 462 535 36 619 92 198012 67 147 65 391 537 56 674 86 818 23 949 199075 173 90 277 351 81 415 54 74 712 821 44 46 77 927

200047 124 39 200 04 307 70 72 94 485 548 61 636 43 90 931 67 201215 24 95 363 410 11 86 606 774 79 202178 241 60 634 750 67 945 203096 106 08 82 417 56 545 93 605 706 61 814 61 943 204090 234 381 934 558 78 844 933 205067 361 434 634 35 46 795 928 52 206096 234 69 398 447 54 90 508 79 685 766 89 823 922 207003 44 86 168 297 334 85 523 48 56 618 53 90 896 208054 65 183 242 71 87 383 98 413 35 74 99 572 609 40 720 99 810 54 65 209265 412 28 42 571 632 73 86 97 829 57 61 63 934 59 78 210000.

—xx—

Wódz rojalistów o kuchni.

Każda panienka powinna uczyć się gotować.

Leon Deudet słynny wódz rojalistów francuskich jest wyrafinowanym smakoszem, z którego opinją liczą się dzisiaj najwięksi mistrzowie sztuki kulinarnej. Wydał on ostatnio książkę „La femme et l'Amour“. Oto wyjątki:

„Każda podrastająca panienka — pisze Daudet — powinna uczyć się gotować. Kuchnia jest jedną z podstaw rodziny. Albowiem:

1) Nawet najskromniejsza kuchnia domowa jest lepsza od wiktu restauracyjnego.

2) Od pani domu zależy dobór i jakość potraw. Kucharka jest tylko

siłą wykonawczą.

3) W sztuce kulinarnej kobieta góruje niezmiernie nad mężczyzną, któremu jednak powinna pozostawić dobór odpowiednich win“.

Dotyczy to Francji, gdzie niema nawet najskromniejszego obiadu bez wina i gdzie pani domu jest gospodynią pracowitą i krzętną. Ale posłuchajmy jeszcze Daudeta:

„Rozkosze podniebienia, godziwe i zdrowe, nietylko szczęśliwie uzupełniają wielką i jedyną rozkosz miłości, ale nadto chronią nas od licznych

utajonych cierpień,

będących wynikiem złego odżywiania.

„Rzeczą jest kardynalną, aby wszyscy w domu — dorośli i mali — zasiadali do stołu z ochoczym apetytem, aby śmiali się często i zdrowo, spożywaj dobre potrawy.

„Istotną cechą dobrej gospodyni jest zdrowy sens.

„Jest on również cechą męską, ale zdrowy sens kobiecy, dzięki ciągłej styczności z trudnościami codziennego bytu, jest subtelniejszy i bardziej wyostrzony. Mężczyzna potrafi rozciąć węzeł gordyjski: kobieta, gospodyni i matka rodziny, musi rozwiązywać go codziennie.

„Mężczyzna — wałkoń w sprawach gospodarstwa domowego — zrobi najlepiej, oddając kobiecie całą inicjatywę. A czego powinien wystrzegać się przedewszystkiem — to robienia jej uwag, wymówek i scen

wobec służby i dzieci.

„A teraz, moje panie, kilka rad przyjacielskich pod Waszym adresem:

„Kobieta delikatna nie powinna nigdy „besztać“, ani krytykować służby wobec domowników, a tem mniej — wobec gości.

Jeśli kucharka coś tam sfuszeruje, jeśli pokojówka była niezręczna — należy im to wytknąć nazajutrz, na osobności.

Mieszczański — a raczej małomieszczański — zwyczaj „besztania“ służby i komentowania jej przewinień wobec gości — to poprostu horrendum, czyli: okropności...

Kaszki, kleiki i kompot

cudownie odżywiają dzieci.

Cały Zachód Europy, a także Ameryka oddawna już wyznaczyły w djetetyce dziecięcej

dominujące miejsce

kaszom, kleikom, owsiankom i słodkim mlecznym zupom. Dzieci amerykańskie w ciągu pierwszych kilku lat po upływie niemowlęctwa dostają trzy razy dziennie płatki owsiane na mleku, kaszki, lub słodkie zupy mleczne i równocześnie przy każdym posiłku talerzyk dobrze osłodzonego, miękko rozgotowanego kompotu. Daje to wyborne rezultaty pod względem zdrowia, wyglądu i energji żywotnej. To samo daje się spostrzegać w Niemczech, we Francji, Anglji i w Belgji.

DWIE SIOSTRY NA UTRZYMANIU K...

Posada „sklejacza taśmy“.

Przesadne wieści o potężnych wynagrodzeniach artystów i popularność, jaką się cieszą gwiazdy, nie daje pokoju tysiącom adeptów sztuki filmowej, którzy tłumnie przyjeżdżają do Hollywood w nadziei, że z czasem

zdobędą sławę.

Wśród tłumów pielgrzymów, ciągnących do tego „raju filmowego“, zaledwie garstka chce poświęcić się pracy reżyserskiej, reszta marzy wyłącznie o sławie artystycznej.

Jest przecież cały szereg zawodów bardzo popłatnych i dla pr... mów mających duże znaczenie... djach wytwórni znaleźć mog... dzie

najrozmaitszych zawodów

Potrzebni są bowiem, s... garderobianie, rekwizytorzy, ... dekoratorzy, bibljotekarze, ... elektrotechnicy itd.

Rzecz jasna, że praca zawo... maga pewnego przygotowania... sto zdarza się, że ci, którzy ... jeszcze próbowali się ... wem, obecnie zajmują się

sklejaniem taśmy w labor...

Są to aktorzy, którzy nie ... dzenia, zwątpili w swoje ... święcili się innej pracy, by... stać przy filmie. Niektórzy z ... byli w nowoobranej prz... dzinie duży rozgłos i ma...

Przykładów takich jest ... meryce wspominają obecnie ... karjerze Doroty Arzner, jedy... reżysera w Paramouncie. ... przyjechała do Hollywood, aby ... cić się

karjerze aktorskiej.

Po zagraniu dwóch małych r... szła do przekonania, że w jej ... dzie są poważne braki i zrezy... z karjery aktorskiej. Tak je... chała film, że nie chciała się z ... stać. Zaczęła więc szukać in... cia. Została stenotypistką, po... sowała na pomocnicę „sklejacza“... następnie zainteresowała się ... niczną, a później przeszła do ...

W Hollywood opowiadają ... siostrach, które po licznych ... dzeniach zmuszone były

powrócić do domu.

W drodze znalazły wygłodzone... Jakkolwiek same nie posiadały ... le, zaopiekowały się biednem ... niem, siostrzyczki zajęły się ... go wychowaniem. Kot otrzym... nie „doskonałe“ wykształcenie ... rę. Gdy reżyser Frank Tuttle ... poszukuje kota do filmu, zgłosiły ... nież i nasze siostrzyczki. Kot ... zaangażowany i obecnie zara... trzymanie swoich pań.

—xx—

NOS KLEOPATRY.

CHARAKTERYSTYCZNA CECHA OBLICZA.

CHIRURGJA ESTETYCZNA W PRZESZŁOŚCI.

Słynny filozof francuski, Pascal, powiedział kiedyś, że „gdyby nos Kleopatry był krótszy, zmieniłoby się oblicze świata“. W czasach, gdy piękna królowa Egiptu czarem swej niezwykłej urody zdobyła serca Cezara i Antonjusza, jest mało prawdopodobne, żeby coś wiedziano o chirurgji estetycznej. W starożytności nawet uważano nos wydatny i długi za cechę wybitnego charakteru i szlachetnego pochodzenia.

Oddawna już zmieniono co do tego zdanie. Estetyka nowoczesna nie dopuszcza zdeformowanych nosów.

Nos stanowi o profilu

i nadaje całości twarzy charakter plastyczny i jakkolwiek nos przeciętnego człowieka nie mógłby, jak nos Kleopatry, — zmienić oblicza świata, niekiedy wpłynąć może na losy życia swego właściciela.

Doktór Claoué, sekretarz generalny Naukowego Stowarzyszenia francuskiego dla chirurgji leczniczej, plastycznej i estetycznej (Société scientifique française de chirurgie reparatrice, plastique et esthétique) jest chirugiem nowej szkoły. Poświęcił się specjalnie chirurgji nosa.

„Naprawiając zapomocą zabiegu chirurgicznego fizyczne zniekształcenie nosa, — tłumaczył mi doktór Claoué — biorę zawsze pod uwagę

ogólny charakter twarzy.

Zgodnie z tą metodą chirurg posiadać powinien pewne zdolności artystyczne. Są twarze, wymagające nosa specjalnego typu.

Oto, jak postępuję:

Na profilu pacjenta, zakreślam w myśli linję prostą, biegnącą od czoła do brody. Z tą linją, linja nosa w wypadkach normalnych utworzyć powinna kąt od 30 do 35 stopni. Kąt czubka nosa powinien być kątem prostym. W wypadkach gdy nos jest za długi, koniec jego jest za nadto opuszczony, w przeciwnym wypadku zaś zanadto podniesiony. Stosując się do tej metody, mogą pacjentom swym nadać nos, odpowiadający typowi ich twarzy.

— Czy chirurgja ta jest rzeczą zupełnie nową?

— Wojna, jak powszechnie wiadome, przyczyniła się w stopniu znamiennym do rozwoju chirurgji estetycznej lecz jest dowiedzione, że naprawa zniekształceń fizycznych, a zniekształceń twarzy w szczególności, praktykowała się już w najdawniejszych czasach

W Indjach zwłaszcza, gdzie uszkodzenia nosa zdarzały się często, częściowo z powodu wymiaru sprawiedliwości

obcinanie nosa za karę

utworzyli się empirycy — uczeni, wierzący tylko w praktykę i jej zastosowanie, którzy naprawiali nosy, ujmując z czoła kawałki skóry i kształtując je w formie nosa. Technika ta, zarejestrowana w dawnych księgach świętych hindu skich, zwie się

„metodą hinduską“.

W czasach Odrodzenia słynny Włoch Taggliacozzi tworzył nosy, przeszczepiając skórę z przedramienia, według systemu Sycyljanina Branca. Metoda ta zwie się „metodą włoską“.

Ludzi, operowanych przez Taggliacozzi'ego, było bardzo wiele. Operacje udawały się w wielu wypadkach. Zdarzały się jednak przykre fakty, które prowadziły do mniemania, że życie szczepionek trwało tak długo tylko, póki trwało życie osobnika, który ich dostarczył.

Lekarz flamandzki Helmont w swoich pamiętnikach wspomina o mieszkańcu Brukseli, któremu Taggliacozzi stworzył nos ze skóry wziętej z przedramienia pewnego chorążego. Nos zyskał ogólne uznanie i budził podziw, gdy wtem zaczął więdnąć,

mięknąć i zanikać.

Przeprowadzone dochodzenia wykazały, że chorąży zmarł w Wenecji, a zanik nosa Flamandczyka rozpoczął się z chwilą jego zgonu“.

Zbyteczne chyba będzie dodać, że chirurgja nowoczesna nie ma nic wspólnego z temi praktykami dawnych czasów. Dowiodła ponadto swego znaczenia w wielu wypadkach uszkodzeń wojennych, gdy za jej pomocą dało się przywrócić obraz ludzkiej twarzy wielu zniekształconym żołnierzom. Ale i pod względem moralnym posiada doniosłe znaczenie, przywracając poszkodowanym pewność siebie i poczucie prawa do życia.

Francja nieźle zarobiła

na wycieczkach turystycznych

Turystyka międzynarodowa zyskuje coraz bardziej na znaczeniu, jako czynnik nietylko ekonomiczny, ale i polityczny. Wymiana turystów przyczynia się do poznania danego kraju lub krajów, do zadzierzgnięcia węzłów przyjaźni między nimi. W r. 1926, gdy ruch turystyczny, dzięki dobrej konjunkturze gospodarczej, osiągnął maximum napięcia, zwiedziło Francję np.

200.000 Amerykanów,

100.000 Niemców, 400.000 Anglików, 50.000 Hiszpanów, 100.000 Belgów, Polaków, Węgrów etc. Prawie tyleż cudzoziemców zwiedziło Anglję i Włochy. W roku ubiegłym 1930, przeszło 500.000 turystów zwiedziło Niemcy, Anglję, które rozwinęły w znacznym stopniu propagandę turystyczną. Fale turystów niosą ze sobą nie tylko ożywienie w ruchu hotelarskim, ale pozostawiają w kraju namuł,

osad złota,

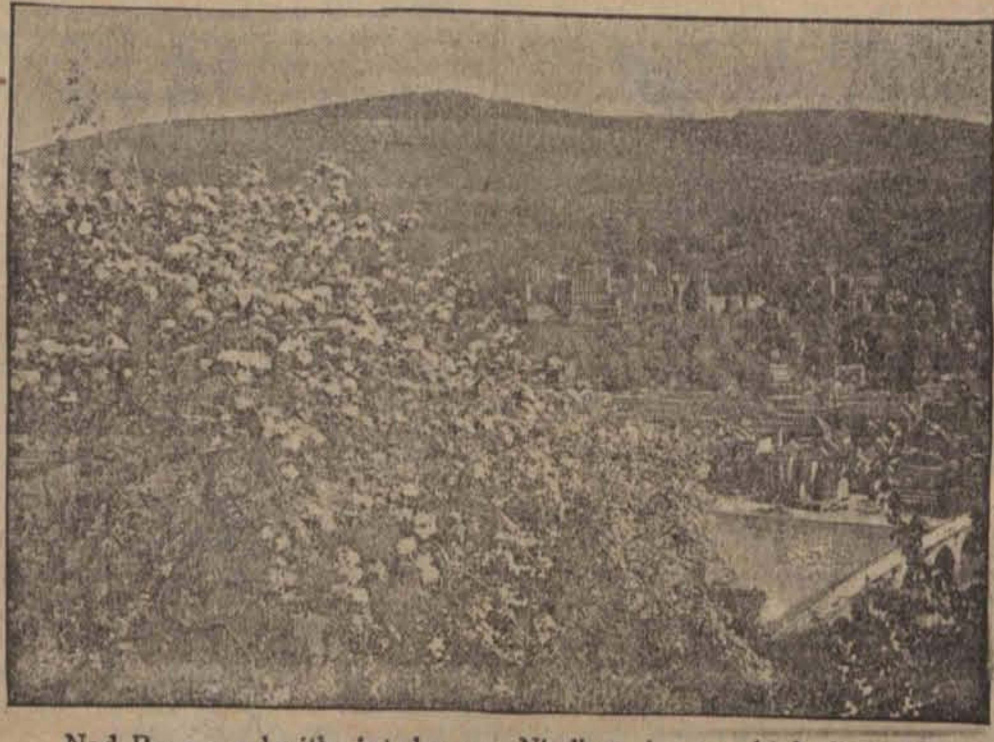
który w gospodarce Francji, Włoch i Szwajcarji np. stanowi jedną z ważniejszych pozycyj dochodowych.

Nailepiei.



Złodziej: — Która godzina?
Przechodzień: — Wpół do pierwszej.
Złodziej: — Daj mi pan lepiej swój zegarek, gdyż inaczej zapomnę.

Wiosna idzie!



Nad Renem zakwitły już drzewa. Niedługo i u nas białe kwiecie upiększy sady. (F)

Najlepsze lata kobiety

zaczynają się około trzydziestki.

Jedno z duńskich pism kobiecych zadało swym czytelniczkom i czytelnikom pytanie: „Jaki jest w naszych czasach

najpiękniejszy wiek kobiety“?

Nadesłano mnóstwo odpowiedzi, z których znaczna większość brzmiała że trzydziestka, to najpiękniejszy obecnie okres życia kobiety. Nie wystarczyło jednak takie zapewnienie gołosłowne, gdyż redakcja domagała się ścisłego umotywowania odpowiedzi. Motywy te brzmiały najrozmaiciej. Podajemy poniżej dwie odpowiedzi charakterystyczne:

Jeden z czytelników rzeczonego pisma, oświadcza,, jako szczęśliwy małżonek, co następuje: „Najpiękniejszy wiek kobiety, to rok dwudziesty siódmy. Motyw: Ponieważ mam żonę dwudziestosiedmioletnią. Gdy zaś będzie liczyła lat trzydzieści, to oświadczę się z pewnością

za trzydziestką“.

Bardzo to piękne ze strony szczęśliwego małżonka, ale niezbyt szczęśliwie umotywowane. Natomiast jedna z czytelniczek pisze:

„Kobieta trzydziestoletnia jest jeszcze dość młoda, aby używać dobrych rzeczy w życiu, a jednocześnie dość stara, aby ocenić je należycie. Jest jeszcze dość młoda, aby pozyskać miłość mężczyzny, a już dosyć stara, aby zrozumieć, jak jej strzec trzeba. Jest młoda, bez naiwności, a doświadczona bez zmęczenia życiem. Najlepsze więc lata kobiety zaczynają się

około trzydziestki,

a rzeczą kobiety mądrej jest, aby trwały jaknajdłużej“.

Jak widać z powyższego, sąd mężczyzny w tej sprawie, brzmi subjektywnie, kobiety zaś objektywnie.

Tancerka zabiła mulata.

Wzruszająca opowieść przed sądem.

W dancingach paryskich robiła niedawno niezwykłą furorę tancerka Dorota Letrenne. Zgrabna jej kibić przewijała się wśród fraków i smokingów, a jak oka w głowie pilnował jej dyrygent jazzbandu, Charles Tompson, mulat afrykański, który przed dwoma laty

poślubił piękną Dorotę.

Obowiązki tancerki nie ograniczają się jednak do przetańczenia kilkudziesięciu kilometrów dziennie. Gospodarze wymagają, aby tancerka zachęcała partnerów do picia szampana. Dorota spełniała właśnie to zadanie...

Gdy pewnego razu odurzył ją mocny trunek i czułe szepty pewnego złotego młodzieńca z Ameryki — wszedł do jej gabinetu mąż i wymierzył Dorocie siarczysty policzek. Tancerka nie mogła znieść tej obelgi. Podbiegła do rozwścieczonego mulata, wyrwała mu z kieszeni rewolwer i celnym strzałem, skierowanym w samo serce,

położyła go trupem...

Przed sądem paryskim stanęła Dorota oskarżona o zabójstwo swego męża. Susząc koronkową chusteczką spływające z oczu łzy, poczęła opowiadać losy swego życia. Słowa zbrodniarki wywołały takie wrażenie, że audytorjum wybuchnęło płaczem, a niejednemu sędziemu zakręciła się łza w oku. Dorota przekonała sędziów i została uwolniona od winy i kary.

Wstydliwość 90-letniego starca

Urodziny zasłużonego urzędnika.

W Nowym Jorku żyje dziewięćdziesięcioletni sędzia, który od dwudziestu dziewięciu lat jest członkiem najwyższego sądu w Waszyngtonie. Nazywa się Oliver Wendell Holmes i jest synem sławnego poety i eseisty Olivera Holmesa. Sędziwy ten pan cieszy się sławą najdzielniejszego sędziego w całem kolegjum. Dotąd nie pozwalał na publiczne

obchodzenie swych urodzin,

ale obecnie nie miał już sił protestować po tylu latach walki i zgodził się ... znać przed światem, że jest dzie... sięcioletnim, ale... rzeźkim ... dzieńcem. Z powodu tysięczny... miał kłopoty nielada, ale zara... ten sposób, że przez radjo po... wszystkim za pamięć i życzenia... prezydent Hoover nie zapomniał ... starym urzędniku i przysłał wyra... nia.

—:-o-:—

„Watsonogra...

Radjo-maszyna.

W tych dniach, jak z Now... donosi „Corriere della Sera“, ... tam pierwszego demonstracy... świadczenia nowego przyrządu... mu — od nazwiska wynalazcy... na nadano nazwę „Watsonograf“... rząd składa się ze zwykłej ma... pisania, która dzięki specjalne... sowaniu radjotelegrafji, trans... inne maszyny, zdania na niej w... Maszyny odbierające działają ... tycznie i równocześnie oddają ... dokładniej zdania

wybite na maszynie nadaw...

Cały przyrząd waży zaledwie ... i zapewnia tajemnice transmisji... odbywa się na podstawie s... umieszczonego klucza.

Doświadczalne eksperymenty ... prowadzone wobec ekspertów ... komite wyniki. Depesze wybite ... szynie w Nowym Jorku, zostały ... matycznie powtórzone w Chi... troit i Bostonie. Równocześnie ... przyrząd transmitował inne ... które odebrała maszyna w tem ... mieście, bez żadnych szczegółów ... szkód. Nowy wynalazek praw... bnie dokona przewrotu w dot... wym sposobie komunikacji.

—:o:—

Podsłuchane...

GOSPOSIA.

Młody małżonek spogląda ... na smażoną kiełbasę, która ... jego żona do stołu. Cała ... sterkami.

— Nie dziw się mój drogi, ... się młoda gosposia — kiełbasa ... ła podczas smażenia, więc ją ... plasterkami. Ale nie bój się, ... plasterki kupiłam w aptece.

—::::—

Redaktor naczelny: Franciszek Probst.

Odbito na własnej maszynie rotacyjnej w Łodzi przy ulicy Zawadzkiej Nr. 4.

Za wydawnictwo odpowiada: Władysław Stypułkowski
Za redakcję odpowiada: Roman Furmański